

Z myślą o przyszłości Ojczyzny

Wybieraliśmy Sejm PRL

Relacje reporterów „Głosu Pomorza” i PAP

Wczoraj, o 6.00, rozpoczęły się w całym kraju wybory do Sejmu IX kadencji. W niektórych przypadkach obwodowe komisje wyborcze otworzyły lokale przed godz. 6.00, umożliwiając spełnienie obywatelskiego obowiązku tym wyborcom, którzy pracowali również wczoraj w systemie ciągłym i zmianowym.

Nad prawidłowym przebiegiem głosowania czuwała blisko 200-tysięczna rzesza członków komisji wyborczych i ok. 60 tys. mężów zaufania oddelegowanych przez wojewódzkie konwenty wyborcze.

Na wielu polskich statkach przebywających w morzu, które zgodnie z ordynacją wyborczą stanowią pływające obwody — wybory rozpoczęły się krótko po północy. Podyktowane to zostało różnicą czasu. Stąd też do lokali okręgowych komisji wyborczych nr 64 w Szczecinie i 63 w Stargardzie Szczecińskim już przed godziną piątą rano zaczęły napływać informacje o wynikach. Jako pierwsza meldunek taki przesyłała załoga tankowca Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie m/t „Czantoria” — flagowego statku polskiej floty handlowej.

W sumie szczecińscy marynarze i rybacy głosowali w ponad 160 obwodach pływających znaj-

KRAJ

dujących się niemal na wszystkich morzach i oceanach globu. We flocie eksploatowanej przez PLO, uchwałą Prezydium MRN w Gdyni powołano na statkach 105 obwodowych komisji wyborczych. Najwcześniej przystąpiły do wyborów załogi statków przebywających na Dalekim Wschodzie i w Australii.

W wielu rejonach górnośląsko-zagłębiowskiej aglomeracji przemysłowej do urn przyszli pierwsi wyborcy już przed godziną szóstą. Zmianowy system pracy górniczych służb czuwających nad utrzymaniem gotowości wydobywczej kopalń, metalurgów z wydziałów o ruchu ciągłym, kolejarzy przesądził, że lokale wyborcze zostały otwarte wcześniej, by mogły dokonać aktu obywatelskiego osoby powracające z nocnej zmiany, lub udające się na poranną dniówkę.

Po zakończeniu nocnej zmiany w Hucie Warszawa do lokali wyborczych udali się pracownicy z jej wydziałów o ruchu ciągłym m.in. z walcowni drobnej.

Wśród głosujących w Warsza-

wie nie brak było ludzi kultury, zasłużonych i popularnych twórców. W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej przy ul. Narbutta oddała swe głosy para popularnych aktorów Lidia Korsakówna i Kazimierz Brusikiewicz. W Obwodowej Komisji Wyborczej przy ul. Krasieńskiego głosował Jerzy Kawalerowicz, twórca takich filmów jak „Faraon”, „Matka Joanna od aniołów” czy „Śmierć prezydenta”.

W innych lokalach wyborczych w Warszawie oddali swoje głosy popularni aktorzy Elżbieta Kępińska, Włodzisław Głiński i Tadeusz Pluciński. W siedzibie obwodowej komisji wyborczej przy ul. Wawelskiej dziennikarz PAP spotkał Jana Męysztowicza, wiceprzewodniczącą Związku Literatów Polskich.

W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 10 w Warszawie przed godz. 10 w akcie wyborczym uczestniczył I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jarużelski wraz z małżonką Barbarą.

W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 150 mieszczącym się w znanym warszawskim Liceum Ogólnokształcącym nr 15 im. Narcyza Zmichowskiej głoso-

(dokończenie na str. 2)



Godnie i okazale zaprezentowała się w wyborach środowisko sianowskich kombatanów, b. żołnierzy wszystkich frontów II wojny światowej. Do lokalu wyborczego przybyli oni gromadnie, w dawnych mundurach, z bojowymi odznaczeniami.

Fot. Jerzy Szych

W Łęborku, w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 1 wraz z rodzicami głosowały dwie siostry bliźniaczki — Beata i Iwona Piętkunówny. W przeddzień wyborów do Sejmu PRL IX kadencji ukończyły one 18 lat życia.

Fot. I. Wojtkiewicz

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



GŁOS POMORZA

KOSZALIN
SŁUPSK

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXIV Nr 240 (10366)

Poniedziałek 1985 — 10 — 14.

CENA 6 zł Wyd. 2

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

KOSZALIŃSKIE

Koszalin

Mimo wietrznej pogody pierwsi wyborcy z Koszalina przybyli do siedzib obwodowych komisji już przed godziną szóstą. Na otwarcie lokali czekało wiele osób. Pierwsi otrzymali wiązanki białoczerwonych kwiatów.

Przyszedłem oddać swój głos — powiedział Jan Nadolny, spawacz z Fabryki Pomocy Naukowych głosujący w obwodzie nr 36 przy ulicy Morskiej — ponieważ jestem Polakiem. 15 lat pracuję w zakładzie, żyłem się z kolegami, z załogą, jest tu dobra atmosfera pracy.

W lokalach wyborczych w godzinach dopołudniowych można było spotkać wielu ludzi młodych. W Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Janka Krasiczego spotkałem grupę ZSMP-owców w strojach organizacyjnych. — Znamy kandydatów na posłów z naszego okręgu, ponieważ byliśmy na spotkaniu przedwyborczym — oświadczył Zbigniew Polak. — W przyszłej kadencji należy przede wszystkim ruszyć z budownictwem mieszkaniowym. Jako u-

czeń ostatniego roku razem ze swoimi kolegami, chcę się praktycznie włączyć w realizację tego problemu, pomóc krajowi i sobie.

W lokalu obwodu wyborczego nr 26 w Spółdzielni „Nasz Dom” przewodniczył komisji Władysław Szczegielniak. — Komisja pracuje ofiarnie — powiedział — stąd też głosowanie odbywa się sprawnie, nie tworzą się kolejki. Głosującego tutaj Henryka Chochołowskiego, monter z Zakładu Gazowniczego spotkałem z dzieckiem.

— Idę właśnie do pracy i postanowiłem przy tej okazji głosować. Liczę, że w przyszłej kadencji, a jestem członkiem spółdzielni budowlano-montażowej, otrzymam mieszkanie. W przyszłym roku bowiem planowane jest ukończenie domu, w którym

(ciąg dalszy na str. 3)



SŁUPSKIE

Słupsk

Świt. Gmachy zakładów pracy, instytucji, domy mieszkalne udekorowane flagami narodowymi. Wyjeżdżające z zajezdni WPK autobusy z biało-czerwonymi poręczkami na maskach.

Dzień wyborów do Sejmu PRL. W siedzibach komisji wyborczych ruch. Są wszyscy bez wyjątku ich członkowie, mężowie zaufania. Ostatni rzut oka na wystrój lokalu, ustawienie tabliczek z nazwami ulic, rozkładanie kart do głosowania.

W siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej nr 20, mieszczącej się w Szkole Podstawowej nr 1 od 5.30 już wszystko gotowe do przyjęcia pierwszych wyborców. Są już na szkolnym korytarzu małżonkowie Jadwiga i Edward Regulowie. On — emerytowany pracownik Spółdzielni Nie widomych, ona — emerytowana robotnica słupskiego browaru. Pan Edward brał udział w referendum w 1946 roku, uczestniczył w każdym wyborach do Sejmu i rad narodowych. — Będzie nowy Sejm — mówi — może będzie lepiej w życiu. Chociaż,

co tu mówić — lepiej? Kto uczył wie pracując, nie powinien narzekać. Przpracowałem 27 lat, na moich oczach wyrósł drugi Słupsk. Nie zmarowałem tych minionych lat. Oczywiście, są sprawy dokuczające ludziom, chociażby problem mieszkań — buduje się ich ostatnio sporo, ale potrzeby są zawsze większe.



— Byłam na spotkaniu z kan dydatką Anną Franczak, mówi pani Jadwiga — odniosłam wrażenie, że jest ona przygotowana do roli posła. Dla nas najważniejszy jest pokój, spokój i praca.

Sylwestra Banaszczyk, nauczycielka i przewodnicząca komisji wyborczej może powiedzieć, że jej komisja zrobiła wszystko, by głosowanie przebiegało bez zakłóceń. Nie było to trudne, mając takiego opiekuna, jakim jest „Famarol”.

(ciąg dalszy na str. 3)

NA ŚWIECIE

Na rocznicę rewolucji

Opublikowane w Moskwie hasła KC KPZR z okazji 68. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wzywają narody wszystkich krajów do nasilenia walki o wyeliminowanie groźby wojny jądrowej, o zapobieżenie wyścigowi zbrojeń w kosmosie i położenie mu kresu na ziemi, o likwidację broni jądrowej.

G. Bush w ChRL

W niedzielę przybył do Pekinu wiceprezydent Stanów Zjednoczonych George Bush. W czasie 6-dniowej wizyty w ChRL przeprowadzi on rozmowy dotyczące przede wszystkim współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Stanami Zjednoczonymi i Chińską Republiką Ludową.

500 ofiar powodzi

Powódź, która w okresie ostatnich czterech miesięcy nawiedziła rozległe obszary Indii spowodowała już śmierć co najmniej 531 osób — poinformowała agencja PTI.

Najwięcej ofiar śmiertelnych, bo aż 473 było w stanie Uttar Pradesh. Powódź spowodowała także znaczne straty materialne.

W KRAJU

Depesza gratulacyjna

Z okazji święta narodowego Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przypadającego 14 bm., I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów Wojciech Jarużelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosowali depeszę gratulacyjną do sekretarza generalnego KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej, przewodniczącego Prezydium Najwyższej Rady Ludowej JRLD Ali Nasera Muhammada.

Pierwsza bawelna

Wśród towarów importowanych z Kraju Rad znaczący udział zaczyna stanowić bawelna z tegorocznych zbiorów. Właśnie zaczyna się do cierać do Polski pierwsze dostawy. Pochodzi ona z Uzbekistanu, Turkmenii, Azerbejdżanu. Wagony z tym surowcem odprawiane są z Małaszewicz do zakładów przemysłu włókienniczego, m.in. w Łodzi i Zawierciu.

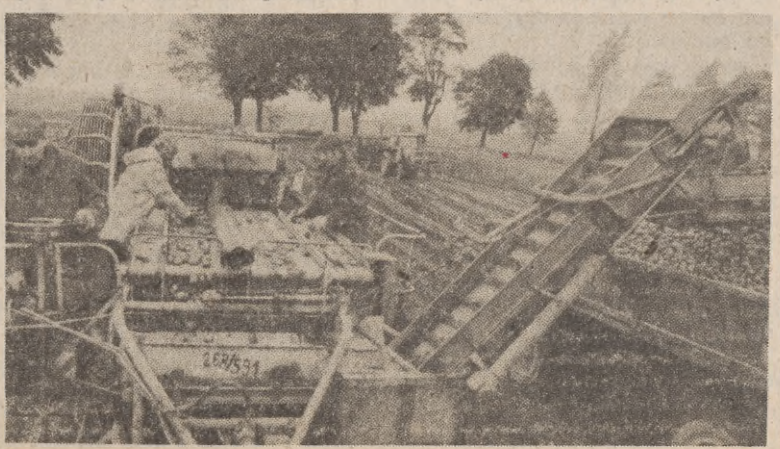
Na polach i w kopcach

Dobry skup ziemniaków

(Inf. wł.) W tym roku ziemniaki plonują lepiej niż w ciągu kilku ostatnich lat. Zakłady ziemniaczane skupiły już tyle surowca, że prawdopodobnie nie będą musiały ściągać go z innych województw. Skupem ziem-

niaków jadalnych zajmują się głównie geesy; koszalińskie skupiły do tej pory ponad 4 tys. ton, a więc połowę planowanych ilości. Większość z nich odebra-

(dokończenie na str. 2)



Zbiór ziemniaków w Zakładzie Rolnym w Wartkowie (gm. Gościno). Fot. Jerzy Patan

Przygotowywano zamach na R. Gandhiego

Delhi (PAP). W związku z mającą się rozpocząć 14 bm. wizytą premiera Indii Rajiwa Gandhiego w W. Brytanię przygotowywano tam zamach na jego życie.

Jak informuje indyjska agencja prasowa PTI, w Londynie aresztowano kilku przywódców nielegalnej terro-

rystycznej organizacji „Front Wyzwolenia Kaszmiru” mającej ścisłe powiązania z pakistańską służbą bezpieczeństwa i 9 działaczy jednej z ekstremistycznych organizacji sikhijskich; oskarżając ich o udział w spisku na życie Gandhiego.

Zakończenie debaty generalnej w ONZ

Nowy Jork. (PAP). Zakończona w piątek debata generalna w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych jest tematem komentarzy i wielu doniesień wszystkich agencji prasowych. Podkreśla się, że zabierający głos w dyskusji szefowie delegacji ponad 130 państw w swych wystąpieniach główną uwagę zwrócili na problemy pokoju i międzynarodowej współpracy gospodarczej. Wskazuje się na decydującą rolę ONZ w łagodzeniu konfliktów oraz niesieniu pomocy humanitarnej i gospodarczej.

W debacie generalnej wystąpił m.in. przewodniczący delegacji polskiej na 40 jubileuszową sesję ONZ, prezes Rady Ministrów, gen. Wojciech Jarużelski.

Z kalendarza

Stary but i stary przyjaciel są najmiłsi. (przysłowie polskie)

Imieniny — Bernarda, Kaliksta 1944 — powstała Szwajcarska Partia Pracy, zrzeszająca komunistów republik 1933 — Niemcy wystąpiły z Ligi Narodów 1939 — w Finlandii dokonano fałszywego zamachu stanu Wschód słońca o 5.59, zachód o 16.44.

Dziś na Pomorzu Środkowym przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami niewielkie opady deszczu. Temperatura do 12 st., wiatr północno-zachodni, umiarkowany i dość silny. (pap)

Wybieraliśmy Sejm PRL

(dokończenie ze str. 1)

wał przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński z małżonką Jadwigą.

W Lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej mieszczącym się w Szkole Podstawowej im. Piotra Wysokiego przy ul. Kwatery Głównej na Pradze-Południe, oddał swój głos przewodniczący Rady Krajowej PRON Jan Dobraczyński.

W lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 144 przy ul. Rozbrat w Warszawie — tuż po jego otwarciu, o godzinie 6 — swoje głosy do urn wrzucili jako pierwsi pracownicy zakładów o ruchu ciągłym i służb miejskich, udający się na pierwszą zmianę. Aktem wyborczym dopełnił tam we wczesnych godzinach rannych prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski.

Po godz. 8.00 w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 113 w Warszawie mieszczącym się w siedzibie SGGW-AR przy ul. Rakowieckiej oddał swój głos w wyborach do Sejmu przewodniczący zarządu Stowarzyszenia „Pax”, wicepremier, Zenon Komender.

Prosto po zakończeniu nocnej zmiany do lokali wyborczych udała się wielu hutników Krakowskiego Kombinatu Metalurgicznego im. Lenina.

W jednej z obwodowych komisji wyborczych w Nowej Hucie głosował wraz z żoną mieszkanką tej dzielnicy, przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz. Chciałbym życzyć wszystkim, którzy dziś przyszedli do urn wyborczych — powiedział — aby wybrani przez nich Sejm spełnił możliwości najpełniej oczekiwaną społeczeństwa. Aby to, co dziś jeszcze jest tylko nierzaz marzeniem — myślę przede wszystkim o szybkim rozwoju budownictwa mieszkaniowego i podwyższeniu minimum socjalnego — stało się faktem.

Na Bałutach, w robotniczej dzielnicy Łodzi do lokalu, wyborczego nr 83 przy ul. Młynarskiej przybyła rodzina Gronertów — Ryszard, Urszula i ich syn Adam. Powiedzieli dziennikarzowi PAP: W dniu dzisiejszym wszyscy powinniśmy być razem. Łączą nas sprawy wspólne, troska o ojczyznę, potrzeba jedności i przekonanie o historycznej niezbędności odrodzenia narodu.

Na Widzewie, w obwodach nr 19 i 20 głosowali włókniarze z największego kombinatu przetwórstwa bawełny w kraju ZPB im. Obrońców Pokoju, w którym pracuje blisko 4 tys. kobiet.

Mieszkańcy stolicy Wielkopolski, ponad półmilionowego miasta — ważnego ośrodka nowoczesnego przemysłu, nauki i kultury oraz centrum międzynarodowego handlu na linii Wschód-Zachód — udali się do urn wyborczych już od wczesnych godzin rannych. Dla ludzi tego regionu, którego mieszkańcy mają wieloletnią tradycję realistycznego podejścia do wielu spraw, sumiennej pracy i aktywnej postawy w rozwiązywaniu problemów społecznych i ekonomicznych, jest to miarą zainteresowania

wyborem i funkcjonowaniem nowego parlamentu. Ujął to najkrócej reprezentant wielkopolskiej klasy robotniczej z Fabryki Silników Agregatowych i Trakcyjnych Zakładów „H. Cegielski” Andrzej Kasprzyk, który powiedział reporterowi PAP: „Głosuję, gdyż obecne wybory są potwierdzeniem kontynuacji linii programowej IX Zjazdu PZPR; głosuję za bezpieczną i spokojną Polską”.

We Wrocławiu — jednym z największych w Polsce ośrodków akademickich i naukowych, gdzie działa 8 wyższych uczelni oraz Instytut Polskiej Akademii Nauk, zatrudniających ponad 6000 profesorów, docentów, adiunktów, asystentów — w wyborach brał udział wybitny polski uczeń. M. in. w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 63 przy ul. Olszewskiego we Wrocławiu głosowała światowa sława profesor Bogusława Jeżowska-Trzebiatowska, przewodnicząca wrocławskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk.

Wśród wyborców byli duchowni różnych wyznań. Wcześniej rano w Obwodowej Komisji nr 570 przy ul. Ratuszowej głosował arcybiskup Bazyl, prawosławny metropolita warszawski i całej Polski. Wraz ze zwierzchnikiem polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w różnych lokalach wyborczych stolicy głosowali wszyscy duchowni tego wyznania.

W Warszawie uczestniczył w wyborach przewodniczący Rady Synodalnej Kościoła Polsko-Katolickiego biskup Tadeusz Majewski. Rad jestem — stwierdził — że w Sejmie IX kadencji znajdą się reprezentanci wszystkich środowisk społecznych, którzy rozwiązywać będą nasze sprawy — sprawy wszystkich Polaków. Również przed południem uczestniczyła w wyborach w lokalu

komisji obwodowej na warszawskiej Woli grupa zakonnic — franciszkanek z domu zakonnego przy ul. Żelaznej.

W Obwodowej Komisji Wyborczej nr 357 w Krakowie wcześniej rano głosował ordynariusz diecezji krakowskiej Kościoła Polsko-Katolickiego, wiceprzewodniczący Rady Ekumenicznej biskup Antoni Pietrzyk. Z nieklamną radością udaliśmy się do urn wyborczych, aby nie tyle spełnić swój patriotyczny obowiązek, choć także i to jest ważne, ale aby świadomie skorzystać z podstawowego prawa uczestniczenia we współzrządzeniu moją ojczyzną.

Punktualnie o godzinie 6.00 zostały otwarte lokale wyborcze w jednostkach Wojska Polskiego. Udali się do urn młodzi wyborcy w mundurach m. in. z najstarszej jednostki Wojska Polskiego 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki, 10 Dywizji Pancerniej im. Bohaterów Armii Radzieckiej, 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej, 5 Kłobuzskiego Pułku Zmechanizowanego im. kpt. Otokara Jarosza, 3 Warszawskiego Pułku Pontonowego, słuchacze Akademii Wojskowych, podchorążowie wyższych szkół oficerskich, lotnicy i marynarze, żołnierze wojsk ochrony pogranicza.

Jak wynika z informacji napływających z całego kraju od korespondentów terenowych Polskiej Agencji Prasowej, radia i telewizji — wybory przebiegały w atmosferze powagi i odpowiedzialności obywatelskiej, a równocześnie w dobrym pełnym pogodnym nastroju.

Korespondenci zgodnie podkreślają, że w godzinach przedpołudniowych ruch w lokalach wyborczych był wyraźnie większy aniżeli przed rokiem, podczas wyborów do rad narodowych.

Głosowali Polacy za granicą

Według informacji komisji wyborczej obwodu wyborczego 185 w Moskwie, gdzie głosowali obywateli polscy zatrudnieni w przedstawicielstwach dyplomatycznych handlu zagranicznego, organizacji międzynarodowych, studenci i in. — niezależnie od osób ujętych wcześniej w spisach wyborców do aktu głosowania zgłosiło się dodatkowo przeszło 220 osób, wśród nich grupa naukowców przebywających na kursie językowym w Orle, uczestnicy wycieczki TPOR z Sieradza, Słupska i Chelma.

Na Węgrzech głosowanie odbywało się w 10 obwodowych komisjach wyborczych, z których 4 miały swą siedzibę w Budapeszcie, zaś pozostałe w Pecs, Miskolcu, Győr, Dunaujvaros, Paks i Oroshazy.

Już od wczesnego rana w punktach wyborczych panowała bardzo duża frekwencja. W hucie Dunaujvaros, gdzie pracują polscy specjaliści, do zainstalowania tam komisji wyborczej

pierwsi głosujący stawili się tuż przed godziną 6 rano.

W Bułgarii w 9 punktach wyborczych do Sejmu PRL głosowali na kandydatów z Okręgu Wyborczego nr 1. Warszawa—Śródmieście obywateli polscy przebywający w tym kraju.

W konsulacie generalnym PRL w Warnie głosowała m. in. Irena Rowecka-Mielczarska, córka dowódcy Armii Krajowej gen. Stefana Grota-Roweckiego, którego imię otrzymał w sobotę w czasie uroczystego chrztu kolejnej 38-ty sięcznik wykonany przez warszawską stocznia dla polskiego armatora. Do urn wyborczych w Warnie, Albanie i Burgas przybyli również polscy turyści.

Do komisji wyborczej w ambasadzie PRL w Paryżu zgłaszali się obywatele polscy, by oddać swe głosy w wyborach do Sejmu. Patriotyczny obowiązek spełniali: personel placówek dyplomatycznych, pracownicy polskich instytucji, a także osoby przebywające we Francji prywatnie.

W Dniu Wojska Polskiego

Uroczysta odprawa wart w Warszawie Wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza

12 bm. — w 42 rocznicę bitwy pod Lenino, która zapoczątkowała zwycięski szlak bojowy ludowego Wojska Polskiego — uroczystości obchodzone w całym kraju święto naszych sił zbrojnych. Licznym udziałem w uroczystościach społeczeństwo manifestowało swe uznanie, wdzięczność i szacunek dla żołnierzy naszej armii — za ich ofiarny trud, poświęcenie i twórczy wysiłek w służbie dla Polski, socjalizmu i pokoju.

Centralną uroczystością stała się odprawa wart garnizonu m. st. Warszawy, która odbyła się na placu Zwycięstwa, przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Wokół placu i na przyległych ulicach zgromadziło się wielu mieszkańców Warszawy i gości stolicy. Licznie przybyli kombatanCI II wojny światowej, uczestnicy walk z niemieckim najeźdźcą na wszystkich frontach i w okupowanym kraju.

Na wprost Grobu Nieznanego Żołnierza — kolumny pododdziałów wartowniczych.

Ministrowi obrony narodowej gen. armii Florianowi Siwickiemu meldunek złożył dowódca

Warszawskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Jerzy Skalski.

W uroczystości uczestniczyli: członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Józef Czyrek, wiceprezes NK ZSL Józef Kukułka, członkowie władz partyjnych i państwowych, Rady Krajowej PRON.

...padają komendy. Z szyku występuje poczet flagowy. Orkiestra gra hymn państwowy. Przy jego dźwiękach na maszcie podnosi się flaga narodowa — białoczerwona z orłem białym. Znad Wisły dobiegają odgłosy salw armatnich — salutu oddawanego zgodnie z rozkazem ministra obrony narodowej dla

uczczenia Dnia Wojska Polskiego.

Po zmianie wartowników na najbardziej honorowym posterunku rozpoczyna się ceremonia złożenia wieńców na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Józef Czyrek, Józef Kukułka i Jerzy Jaskiernia składają wieńce w imieniu RK PRON. Wieniec od Ministerstwa Obrony Narodowej składają: gen. armii Florian Siwicki, gen. broni Tadeusz Tucański, gen. broni Wojciech Barański.

Kolejne wieńce — od korpusu dyplomatycznego.

Kwiaty złożyły także delegacje organizacji społecznych i zakładów pracy.

Po złożeniu wieńców orkiestra odegrała Międzynarodową Delegację wpisały się do księgi pamiątkowej.

Końcowym akcentem uroczystości była defilada pododdziałów. (PAP)

Polska — Jugosławia

Rozwój współpracy gospodarczej

Belgrad (PAP). W Belgradzie podpisana została umowa handlowa między rządem PRL a Związkową Radą Wykonawczą (rządem) SFRJ o wzajemnych do stawach towarów w latach 1986—1990.

Zgodnie z tym dokumentem, wartość dostaw w nadchodzącym 5-leciu wyniesie ok. 5 miliardów dolarów, co w stosunku do lat 1981—85 stanowi wzrost o ok. 60 proc. Tak znaczne zwiększenie obrotów będzie możliwe głównie dzięki dobrze rozwijającej się współpracy, zwłaszcza kooperacyjnej i specjalizacyjnej w przemyśle maszynowym.

Największe możliwości rozwoju kooperacji i specjalizacji istnieją w przemyśle elektronicznym, elektrotechnicznym, kablowym, motoryzacyjnym, w produkcji ciągników i maszyn rolniczych, maszyn budowlanych i drogowych, maszyn dla przemysłu lekkiego i spożywczego, a także sprzętu gospodarstwa domowego. Przewiduje się także dalszy rozwój współpracy w dziedzinie surowców i materiałów. Planuje się m. in. że za polski węgiel, głównie koksujać, otrzymywać będzie my z Jugosławii kukurydzę i alu minium.

Uroczystość w WKU

(Inf. wł.) W sobotę Wojskowa Komenda Uzupełnień w Koszalinie była miejscem szczególnej uroczystości. Z okazji 42. rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego spotkali się tutaj rodzice, których trzech i więcej synów służyło bądź służy w Wojsku Polskim. Obecny był aktyw działający na rzecz obronności kraju, żołnierze rezerwy LWP. Łącznie wyróżniono, odznaczono medalem „Za zasługi dla obronności kraju” i awansowano na wyższy stopień 77 osób.

W okolicznościowym wystąpieniu, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk Ryszard Niedziałkowski mówił o wysiłkach Polski utrzymania i zachowania pokoju, jako gwarancji pomyślnego rozwoju kraju.

W uroczystości uczestniczył i sekretarz KM PZPR, Czesław Sobstyl.

Jak poinformował Wojskowy Komendant Uzupełnień w Koszalinie płk Antoni Warcholiński podobne uroczystości odbyły się w sobotę także w Kolobrzegu i Szczecinku. (lb)

Tragiczna katastrofa kolejowa w NRD

Berlin (PAP). Do poważnego wypadku kolejowego doszło w piątek po południu w pobliżu Magdeburga. W jego wyniku poniosło śmierć 9 osób a 40 zostało rannych, w tym — 9 pasażerów ciężko. Do katastrofy doszło w rezultacie czołowego zderzenia pociągu osobowego składającego się z pięciu wagonów z lokomotywą spaliniową jadącą po tym samym torze z przeciwną. Obie lokomotywy stanęły w płomieniach. Z dotychczasowego śledztwa wynika, że przyczyną katastrofy był błąd dyżurnego ruchu, przeciwko któremu wszczęto dochodzenie.

Dobry skup ziemniaków

(dokończenie ze str. 1)

ly zakłady pracy. W magazynach spółdzielnie mają obecnie około 500 ton.

Słupskie geesy zgromadziły prawie 2800 ton ziemniaków jadalnych, a plan przewiduje skup 3800 ton. W tym roku WSOP i część zakładów pracy zaopatruje się w ziemniaki bezpośrednio od producentów, kilka nawet wycofało się z wcześniej zawartych umów z WZSR. Jak oceniają pracownicy WZSR w Słupsku jest to efekt braku ziemniaków w ciągu dwóch ostatnich lat, kiedy

wiele jednostek starało się je zdobyć we własnym zakresie.

Jedno jest pewne — ziemniaków zbierzemy tyle, że powinno ich starczyć na zimowe zaopatrzenie ludności oraz sklepów.

Zbiór niezły, choć jakość ziemniaków — nie jest najlepsza. La tem wiele plantacji porażonych zostało zarazą ziemniaczaną oraz innymi chorobami grzybowymi. Już teraz zdarza się, że kupione kilka tygodni temu ziemniaki, które wyglądały bardzo ładnie zaczynają gnć. Co więc będzie wiosną, czy znowu będzie ich brakować? (bog)

R. Reagan poddał się kolejnej operacji

Waszyngton (PAP). Prezydent Reagan poddał się kolejnemu zabiegowi chirurgicznemu. Dokonano go w czwartek, ale prezydent sam poinformował o nim w piątek wieczór, stwierdzając, iż w tkance skórnej jego nosa ponownie znaleziono komórki nowotworowe. Zostały one usunięte. Jest to już drugi tego rodzaju zabieg, jakiemu prezydent USA poddał się od końca lipca. 13 lipca z przewodu pokarmowego Reagana usunięto guz rakowy o długości 5 cm.

formował o nim w piątek wieczór, stwierdzając, iż w tkance skórnej jego nosa ponownie znaleziono komórki nowotworowe. Zostały one usunięte. Jest to już drugi tego rodzaju zabieg, jakiemu prezydent USA poddał się od końca lipca. 13 lipca z przewodu pokarmowego Reagana usunięto guz rakowy o długości 5 cm.

Informacja Głównego Urzędu Statystycznego

Gospodarka kraju we wrześniu br.

Sytuację gospodarczą kraju we wrześniu br. charakteryzowały następujące zjawiska:

- produkcja i wydajność pracy w przemyśle i budownictwie były wyższe niż przed rokiem, przy tym w przemyśle wzrost produkcji i wydajności był wyższy niż w poprzednich miesiącach br.,
- poprawiły się relacje między wzrostem wynagrodzeń a wzrostem wydajności pracy,
- skup żywa i jaj był większy niż przed rokiem, skup mleka nieco mniejszy,
- liczba mieszkań oddanych do użytku we wrześniu br., podobnie jak w sierpniu br., była większa niż w tych samych miesiącach ub. roku,
- wyższa niż w poprzednich miesiącach była dynamika eksportu i importu.

Przemysł. Produkcja sprzedana przemysłu uśrednionego w cenach stałych we wrześniu br. była większa o 6,4 proc. niż we wrześniu ubr.

W okresie trzech kwartałów br. produkcja sprzedana przemysłu była większa o 2,7 proc., a przemysłu przetwórczego o 3,0 proc. niż w tym samym okresie ubr.

Zaawansowanie CPR na 1985 rok w zakresie produkcji sprze

danej w okresie trzech kwartałów br. wyniosło 73,7 proc. i było niższe od upływu czasu roboczego o 1,2 pkt.

Wydajność pracy w przemyśle uśrednionym mierzona wartością produkcji sprzedanej w cenach stałych na 1 zatrudnionego w okresie styczeń—wrzesień br. była większa niż przed rokiem o 3,5 proc., w tym we wrześniu br. większa o 6,6 proc. niż we wrześniu ubr.

Rolnictwo. Według aktualnych szacunków zbiory 4 zbóż wyniosły w br. 23,5 mln ton, a rzepaku — ponad milion ton. Zbiór ziemniaków szacuje się w granicach 35—37 mln ton, buraków cukrowych — ok. 15 mln ton. Zbiory rzepaku są znacznie wyższe niż w ubr., zbiory zbóż nieco mniejsze.

Skup zbóż konsumpcyjnych od początku kampanii do końca września br. wyniósł ok. 4,5 mln ton i był nieco niższy od skupu w tym samym okresie ubr.

Skup żywa i jaj we wrześniu br. wyniósł 164 tys. ton, tj. o 7,4 proc. więcej niż przed rokiem, a w okresie styczeń—wrzesień br. — 1460 tys. ton, tj. o 8,9 proc. więcej niż w okresie trzech kwartałów ubr. Skup żywa wołowego był większy o 2 proc., wieprzowego o 12,8 proc., drobiu o 14,8 proc.

Budownictwo. Produkcja podstawowa uśrednionego przedsięwzięcia budowlano-montażowych w cenach stałych we wrześ

niu br. była większa o 4,0 proc. w porównaniu z tymi samymi okresami ubr.

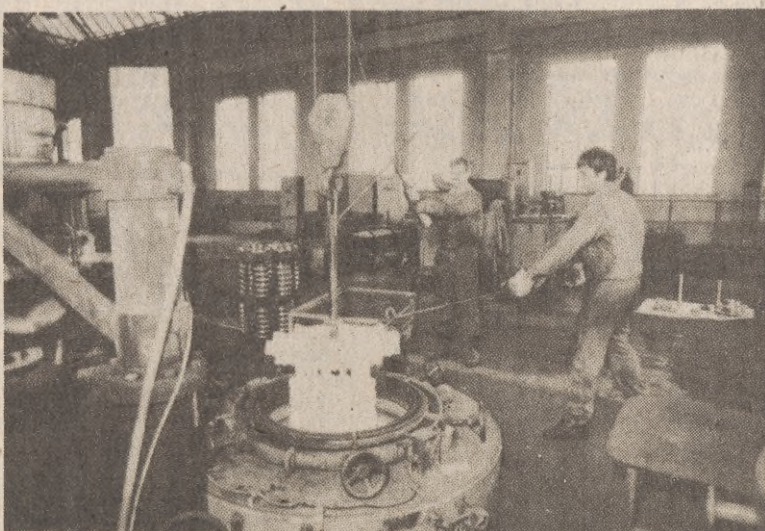
Wykonanie zadań CPR na 1985 rok po trzech kwartałach br. wyniosło 73,5 proc.; w tym samym okresie ubr. wykonano 74,1 proc. zadań rocznych.

W uśrednionym budownictwie mieszkaniowym we wrześniu br. oddano do użytku 16,2 tys. mieszkań, tj. o blisko 10 proc. więcej niż we wrześniu ubr.

Handel zagraniczny. We wrześniu br. — w porównaniu z wrześniem ubr. — eksport w cenach stałych był większy o 11,8 proc., a import większy o 10,4 proc. W okresie trzech kwartałów br. eksport był większy niż przed rokiem o 3,6 proc., a import — większy o 7,9 proc.

Wynagrodzenia, emerytury, renty. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne łącznie z wypłatami z tytułu i nadwyżki bilansowej oraz zakładowego funduszu nagród w gospodarce uśrednionej w okresie styczeń—wrzesień br. w porównaniu z tym samym okresem ubr. było większe o 19,4 proc.

Przeciętna miesięczna emerytura i renta bieżąca (bez rolniczych) w okresie trzech kwartałów br. w porównaniu z tym samym okresem ubr. była większa o 13,8 proc. (PAP)



POM w Świdwinie 80 proc. swojej produkcji przeznacza na potrzeby fabryki w Ursusie i „Agromy”. Robi się tu części i zespoły do ciągników typu C-385 i pochodnych. Pod koniec roku będzie się tu wytwarzać kompletne mechanizmy różnicowe do ursusa C-385 i C-330.

Na zdjęciu — przy pracy M. Piotrowski i P. Majewski.

Fot. J. Undro

Jesień w górach

W sobotę po Tatrach hulał z prędkością 13 metrów na sekundę zachodni wiatr, termometry na Kasprowym Wierchu pokazywały ledwie jeden stopień ciepła,

nad górami kłębiły się chmury. 12 stopni ciepła notowano w Zakopanem i było pogodnie.

Bardzo pogodnie było natomiast w Górcach. Na szlakach wielu amatorów jesiennych wędrówek. (PAP)

Wybieraliśmy Sejm PRL IX kadencji

KOSZALIŃSKIE

Koszalin

(ciąg dalszy ze str. 1)

będzie moje 4-pokojowe lokum. Głosując za rozwojem kraju, głosowałem za pomyślnością takich jak moja robotniczych rodzin.



Wyborcy z obwodu nr 22 głosowali w Szkole Podstawowej nr 10 przy ulicy Chopina. Często całymi rodzinami. Była też okazja, by po spełnieniu obywatelskiego obowiązku obejrzeć wyeksponowaną w holu szkoły wystawę prac plastycznych dzieci na temat Sejmu.

W lokalu wyborczym w Domu Związków Zawodowych głosował Grzegorz Zajkowski, żołnierz Września, uczestnik walk po Mpn te Cassino. — Przyjechałem do kraju najwcześniej jak tylko było można — powiedział. — W 1947 roku osiedliłem się w Koszalinie. Pamiętam miasto z tamtego okresu, ulice Młyńska i Zwy

cięstwa były wypalone, codziennie odgruzowywaliśmy ulice i place, potem zaczęły powstawać nowe domy, piękne osiedla. Jest jeszcze wiele do zrobienia i w kraju, i w mieście, ale chleba i mleka nikomu nie brakuje. Głosowałem za pokojem, nie życzyłem bowiem nikomu przejść okrucieństw wojny.

Przed lokalem wyborczym komisji nr 34 w „Agromie” przy ul. Szczecińskiej rozmawiam z grupą młodych robotników. Twierdzą, że w wyborach nowego Sejmu upatrują szansy na szybsze rozwiązanie problemów mieszkaniowych i spraw zawartych w projekcie ustawy o młodzieży.



Kolobrzeg

Członkowie komisji wyborczej nr 4, której lokal mieści się w Zespole Szkół Zawodowych, spotykają się już o godzinie czwartej. Pobierają karty do głosowania, sprawdzają urnę, oceniają wygląd sali itp. Już kilkanaście minut przed szóstą głosuje Justyna Hyko, mieszkanka tego miasta od 1945 roku, przez wiele lat pracownica służby zdrowia. Ponoć jest już tradycją, że

w tym lokalu właśnie ona pierwsza oddaje swój głos. Tuż za nią wchodzi do dużej, reprezentatywnej auli szkolnej kolejni wyborcy.

Również w Zespole Szkół Ogólnokształcących, gdzie na wyborców czekają członkowie komisji nr 5; atmosfera skupienia, powaga. Kilka dziesiąt osób, które przy szło tutaj w pierwszej godzinie otwarcia lokalu, z uwagą jeszcze raz zapoznaje się z listą kandydatów na posłów do Sejmu PRL. A potem już tylko decyzja. Jed-

ni od razu podchodzą do urny, inni udają się za kotarę.

— Byłam mocno stremowana — zwierza się Iwona Kamińska uczennica szkoły, w której budynku przed chwilą głosowała. — Dopiero czwarty miesiąc jestem dorosła, a tu już wybory, potem matura i start — oby udany — na studia...



Szczecinek

Lokal wyborczy nr 5. Komisji przewodniczy Daniela Gogol-Daciewicz.

— Członkowie komisji byli w lokalu już od godziny czwartej pięćdziesiąt, żeby jeszcze raz sprawdzić gotowość — informuje. — O godzinie szóstej, jak tylko otworzyliśmy lokal, pojawili się pierwsi wyborcy.

Beata Kościukiewicz przyszła oddać głos razem z ojcem. Jest uczennicą czwartej klasy Liceum

Ogólnokształcącego. Głosowała po raz pierwszy w życiu. Na pytanie o wrażenia odpowiedziała: — Byłam ciekawa, jak to jest. Nie ukrywam, że towarzyszył temu dreszczyk emocji. Ale przyszedł oddać głos nie tylko z ciekawości. Jestem Polką i uważam to za swój obowiązek. Kandydatów na posłów poznałam wcześniej. Byłam na spotkaniach z nimi. Uważam, że ci, na których oddałam swój głos, to ludzie mający konkretny program poprawy wielu dziedzin naszego życia i że będą oni starali się ten program zrealizować.



Białogard

Obwodowa komisja wyborcza nr 8 rozlokowała się w Szkole Podstawowej przy ul. Grunwaldkiej 53. Tuż przy wejściu czekają na wyborców harcerze białogardzkiej „czwórki”, zawsze go towi wskazać drogę do szkolnej auli. Wśród głosujących Jolanta i Tadeusz Greniowie, którzy przyszli tu ze swym małym synem Karolem. Ona pracuje jako sprzedawca WPHW, on jako ślusarz — ustawiać w koszalińskim „Kazelu”.

— Czego młode małżeństwa potrzebują najbardziej? Mieszkań — odpowiadają bez wahania. — My, na przykład, jesteśmy już sześć lat po ślubie i ciągle nie na swoim, a szanse na własny kąt są nadal raczej nikome. Ten problem muszą posłowie widzieć stale...

Drawsko

W OKW nr 3 oddawali głosy mieszkańcy zachodniej części miasta. Do południa w sali PRIMBR, gdzie był lokal wyborczy, przyszło ponad 900 osób, a więc połowa uprawnionych do głosowania. — Liczę na to, że w nadchodzących latach będzie nam łatwiej żyć — usłyszeliśmy od szwaczki z miejscowej Spółdzielni Inwalidzkiej Haliny Gryczan. — Wierzę w mądrość nowo wybieranych posłów. Niech na początek pomyślą o naszych dzieciach, żeby nie musiały wieczorami chodzić do szkoły.

(ciąg dalszy na str. 4)

SŁUPSKIE

Słupsk

(ciąg dalszy ze str. 1)

Obwód nr 30 z siedzibą w Zespole Szkół Mechanicznych przy ul. Niedziałkowskiego. Kilka dziesiąt minut po 6-tej głosowało już kilkadziesiąt osób. Pierwszy Ignacy Paszki, kierownik Transoceanu z Ustki. On też otrzymał wiązaną kwiatów od przewodniczącego komisji. Członek komisji Romuald Daszkiewicz jest zdania, że tegoroczne wybory do Sejmu cieszą się dużym zainteresowaniem, że ludzie zdają sobie sprawę z ich nowej formuły, lepiej znają kandydatów.

Zbigniew Szczepny, którego proszę o rozmowę tuż po oddaniu głosu, twierdzi, że wybory to sprawa nadziedzna, że od nich zależy dobro ojczyzny. Posłów wybieramy w odmienny, niż do tej pory, sposób. Cała kampania przebiegała w duchu demokracji, z pełną jawnością.

W obwodzie nr 15, którego lokal wyborczy znajduje się w Wyższej Szkole Pedagogicznej, duży ruch. Dochodzi 9. Przewodniczący komisji Eugeniusz Rydz, nauczyciel akademicki, jest wyraźnie zadowolony. Po tych trzech pierwszych godzinach — mówi — widać, że frekwencja jest wyższa, niż w ostatnich wyborach do rad narodowych. W obwodzie tym głosują również studenci, chociaż większość wyjechała głosować do domu. Oddają akurat głosy studentki Beata Bożemska i Grażyna Wódka z III roku biologii. Beata już głosowała w wyborach do rad narodowych, dla Grażyny to pierwsze przeżycie tego typu. Przed wejściem do lokalu wyborczego, czułam ogromną treść — zwierza się. Ta niedziela to dzień uroczysty a zarazem poważny. Chcemy, żeby nam wszystkim żyło się dobrze.

Mariusz Jedrych, technik weterinarii stwierdza, że od głosujących zależy skład przyszłego Sejmu. Każdy z nich bierze w ten sposób część odpowiedzialności za jego pracę. Najprościej narzekać, nie robiąc, ale tak myślą tylko jednostki. Minęła godzina 10-ta. W siedzibie Obwodowej Komisji nr 1, mieszczącej się w nowo wybudowanej Szkole Podstawowej nr 16 kilkoro ludzi. Młode małżeństwo z dwójką dzieci zbliża się do urny. Sześcioletnia Beata prosi: mamusi, daj ja wrzucić. Potem zagląda z ciekawością, jak aktu głosowania dokonują inni.

Przewodnicząca Obwodowej Komisji Wyborczej, Elżbieta Kondrat mówi: Otworzyliśmy lokal

nym Sejmem. Żeby można było między innymi rozwiązać problem mieszkaniowy, którego skutki doświadczam na własnej skórze. Przyszedłem do wyborów usatysfakcjonowany tym, że niedawno Łębork otrzymał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, nowe skrzydło szpitala i że wreszcie rozpoczęło budowę oczyszczalni ścieków. A także tym, że doceniono wysiłek naszej łęborskiej straży pożarnej, która w 40-lecie swego istnienia otrzymała sztandar od społeczeństwa.

Lokal Obwodowej Komisji wyborczej nr 1 w Szkole Podstawowej nr 1 w Łęborku. Jako pierwszy głos oddał Zbigniew Blok, młody robotnik. Uznał, że skoro figuruje jako pierwszy w spisie, to powinien być pierwszy także w lokalu. Tu okazało się jednak, że pierwsza w spisie figuruje jego małżonka.

Łębork

Do lokalu gromadnie wchodzi wyborcy, najczęściej w rodzinnych gronach. Wśród nich Helena i Jan Zieliński, — oddaliśmy głos za programem wyborczym — mówią — który przyjmujemy w całości, bo jest to dobry program. Chciałoby się, żeby jego szybko dało się odczuć w takich miastach jak Łębork, zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym i funkcjonowaniu komunikacji.

Około godz. 10 do lokalu wchodzi rodzina Plekturnów — małżeństwo Haliny i Feliksa w towarzystwie córek bliźniaczek Beaty i Iwony, które w przeddzień wyborów ukończyły 18 lat życia. Podobne jak dwie krople wody, obie są licealistkami, uczennicami klasy IV b LO w Łęborku.

— Tym obywatelskim aktem

(ciąg dalszy na str. 4)



na pół godziny wcześniej, bo ze brało się kilkunastu mieszkańców, którzy z różnych przyczyn chcieli wcześniej rano głosować. Pierwsi wyborcy otrzymali białe-czerwone goździki. Wśród nich był absolwent szkoły, w której pracuję a pamiętam go, Darek Iwał. Zapytałam go, co słychać? — Dobrze, odpowiedział, przyszedłem wcześniej, bo dzisiaj pracuję...

Obwodowa Komisja Wyborcza nr 1 obejmuje połowę mieszkańców Osiedla BPL. Mieszka tu ponad 10 tysięcy ludzi. Osiedle rozrosło się i choć przed pięć laty była to tylko sypialnia, obecnie jest już tutaj nowa szkoła, przedszkole, przychodnia lekarska, są sklepy, jest wygodne połączenie ze śródmieściem autobusami i trolejbusami...

Po godzinie 11-tej do lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 4, mieszczącej się w MOK wchodzi spora grupa ludzi, ale sprawdzanie tożsamości idzie sprawnie i po chwili wszyscy już otrzymują karty do głosowania. Kilku wyborców wchodzi do kabin, inni kierują się od razu do urny...

Przewodniczący Obwodowej

Obwodowej Komisji Wyborczej Jerzy Wasylko, pracownik Kapeny mówi, że społecznie pracuje przy wyborach od lat. Pamięta poprzednie wybory. Obecne są dla niego, tak twierdzi, szczególne, bo poprzedziła je najbardziej demokratyczna kampania przedwy-

borcza...



Komisji Wyborczej Ryszard Wróblewski mówi, że kilka minut przed godziną szóstą aktu głosowania dokonało starsze małżeństwo, otrzymali od komisji wiązaną kwiatów. Kwiaty otrzymał również senior 85-letni mieszkający w rejonie, który w wyborach do rad narodowych był pierwszym wyborcą, dzisiaj nieco się spóźnił, ale członkowie komisji i tak go uhonorowali...

Przed godziną dwunastą w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 31 przy al. Sienkiewicza spory ruch. Głosują tu mieszkańcy tego rejonu śródmieścia. Wiele osób starszych, sporo małżeństw z dziećmi. Może ośmiolatni chłopiec ciekawie zagląda do szeliny urny wyborczej, aby za chwilę wrzucić kopertę z głosem swojego ojca. Słyszę pytanie: tato, a jak oni będą to liczyć...

Przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej Jerzy Wasylko, pracownik Kapeny mówi, że społecznie pracuje przy wyborach od lat. Pamięta poprzednie wybory. Obecne są dla niego, tak twierdzi, szczególne, bo poprzedziła je najbardziej demokratyczna kampania przedwy-

borcza...

(ciąg dalszy na str. 4)



Wybieraliśmy Sejm PRL IX kadencji

KOSZALIŃSKIE

(ciąg dalszy ze str. 3)

W pierwszych godzinach głosowania pojawiali się głównie ludzie starsi, później coraz więcej było młodzieży. Dyżurny samochód dowoził do lokalu ludzi starszych i schorowanych. Wraz z córką **Leokadią Ostrowską** i jej rodziną przyszła głosować 85-letnia **Joanna Lepczyńska**. — Mimo słusznego wieku — wyjaśniła — żywo interesuję mnie przyszłość naszego kraju i dopóki mogę, będę uczestniczyć w jej kształtowaniu.

Połczyn Zdrój

W Ośrodku Transportu Leśnego mieściła się OKW nr 1, obejmująca swym zasięgiem mieszkańców południowo-wschodniej części miasta. Przychodziło tutaj jednocześnie po kilka i kilka naście osób. Po głosowaniu o nadzieje związane z wybieraniem Sejmem zapytaliśmy rodzinę **Magdzińskich**. — Ja liczę szczególnie na polepszenie zaopatrzenia sklepów — powiedziała **Stanisława Magdzińska**, pracująca w uzdrowiskowej rozlewni wód. **Tadeusz**, pracownik RSP w Ogortowie, oczekuje natomiast przede wszystkim poprawy sytuacji rolnictwa.

— Głosowałam po raz pierwszy w życiu — dodał jego brat **Piotr**, uczeń Technikum Mechanizacji Rolnictwa. — Chciałbym widzieć więcej działań na rzecz wyposażenia wsi w maszyny, a także systematycznego wywiązywania się posłów z obietnic wyborczych.

Kalisz Pomorski

Pięknie wyglądała w dniu wyborów świetlica tutejszego **Domu Kultury**, gdzie do lokalu OKW nr 3 gromadnie przybywali mieszkańcy okolicznych wsi, dowożeni bez przerwy samochodami uczynionymi przez zakłady pracy i szkoły. Od rana przybywali wyborcy z **Bralina**, **Starej Korytnicy** i **Dębska**, tak że do południa głosowali stamtąd prawie wszyscy. Z **Białego Zdroju** głosowało 11 osób z rodziny **Samków**, niewiele mniej wyborców liczyły rodziny **Kowalskich** z tejże wsi i **Leszczyńskich** z **Dębska**.

Jakże wzruszona była 83-letnia **Maria Chorniatko**, która w dniu wyborów obchodziła swoje urodziny i w lokalu wyborczym powitała ją kwiatami oraz życzeniami mi pomyślności członkowie komisji.

— Przed chwilą głosowałam ja — powiedziała przebywająca obecnie na urlopie macierzyńskim **Wanda Helak** z **Dębska**. — Mąż był tu wcześniej, a teraz pilnuje dzieci. Oboje posłaliśmy do urny z ufnością, że wybierani dziś posłowie wiedzą najlepiej czego nam wszystkim trzeba.

Barwice

Jednym z pierwszych, którzy przyszli do naszego lokalu wyborczego, tuż po jego otwarciu, był **Władysław Bogdziewicz**. W Barwicach mieszka od roku 1947. Był listonoszem, sprzedawcą. Obecnie jest na emeryturze — mówi przewodniczący komisji nr 1, **Czesław Szarkoczek**. — W mieście jest pięć lokali wyborczych. Nasz obsługuje tylko wyborców miejscowych.

Wśród głosujących spotkaliśmy **Otona Sielickiego**, z zawodu geodetę, również jednego ze starszych mieszkańców Barwicy.

— Mieszkam tu od 1948 roku — mówi. — Zawsze, w każdych wyborach brałem aktywny udział. Pamiętam pierwsze wybory, które odbyły się w roku 1947. Nieśmiał, w tych nie mogłem jeszcze wziąć udziału, bo miałem zaledwie piętnaście lat. Ale w lokalu wyborczym byłem, bo zabrali mnie ze sobą rodzice. Uważam, że wybieranie posłów do Sejmu to obowiązek każdego, kto czuje się Polakiem. Ja nie tylko się nim czuję, ale w pełni popieram obecną politykę partii i rządu. I chciałem to wyrazić biorąc udział w wyborach do Sejmu dziewiątej kadencji.



Karlino

W sali **Kombinatu PGR** ten sam nastrój odświętnej powagi. Dużo bieli i czerwieni, dużo kwiatów. Do urny podchodzą całe rodziny, znajomi z bloku, osiedla bądź zakładów pracy. Nieco inaczej postanowili głosować członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej. Najpierw wysłano wóz bojowy po ich wieloletniego naczelnika **Mariana Dobrowolskiego**, który dziś, niestety, porusza się tylko na wózku inwalidzkim. I kiedy byli już wszyscy — naturalnie, w galowych mundurach — udano się gremialnie do lokali wyborczych.

— Potrzebny jest nam pokój i spokój, tak chyba wszyscy uważamy — mówi jeden z nich, **Alfred Spiech**, traktorzysta w Spółdzielni Kółek Rolniczych. — Wierzę, że wybieramy dzisiaj ludzi mądrych, którzy będą umieli pokierować krajem...

Złocieńce

W Szkole Podstawowej nr 1, siedzibie OKW nr 4, witali wyborców harcerze, wskazując drogę do lokalu. Na otwarcie lokalu o godz. 6.00 czekało już 10 osób. Pierwszy kartki do urny wrzucił pracownik leśny **Antoni Baran**. Słoneczna pogoda sprawiała, że ludzie chętnie przychodzili całymi rodzinami, nawet z małymi dziećmi. Największy ruch panował tu w południe. Po raz pierwszy w życiu głosowali m.in. **Tomasz Dera**, robotnik transportu w Zakładach Przemysłu Węglanego oraz jego brat **Edmund**, uczeń Technikum Budowlanego.

— Jak wszyscy Polacy pragniemy, żeby było lepiej — powiedział. — Denerwuje nas niedowład gospodarki, spekulacja. Oby nowym posłom udało się uporać z tymi plagami. Będziemy śledzić ich pracę i czekać na efekty.

— Wiążę duże nadzieje z tym właśnie Sejmem — rzekł emeryt **Jan Markiewicz**. — Wybieramy ludzi najlepszych, najmądrzejszych. Chciałbym doświadczyć likwidacji pasożytnictwa i innych patologii społecznych.

— Przyszedłem wraz z pięcioletnią córką **Marzenką** — powiedziała nauczycielka Przedszkola nr 1 **Jadwiga Łabuz** — aby jej pokazać, jak wygląda lokal wyborczy, bo bardzo ją to ciekawiło. Liczę, że postawie zrealizują zgłoszone im postulaty. Mnie najbardziej interesuje rozwiązanie kwestii oświaty i mieszkań.

Świdwin

Lokal Obwodowej Komisji Wyborczej nr 3 mieścił się w **Zamku**. Ten sam co wszędzie świąteczny wystrój, ta sama powaga. Wśród głosujących trzy kobiety: **Edwarda Duda**, **Stanisława Żolnik** i **Bronisława Gruba**. Mieszkają blisko siebie, postanowiły więc i razem głosować. Dla nich najważniejsze jest, by był spokój i by było zdrowie. Wszystkiego posłowie nie załatwią, wiadomo, ale — czasami wystarczyłoby lepiej zaopatrzenia aptek... A to może już zależeć od przyszłego Sejmu.

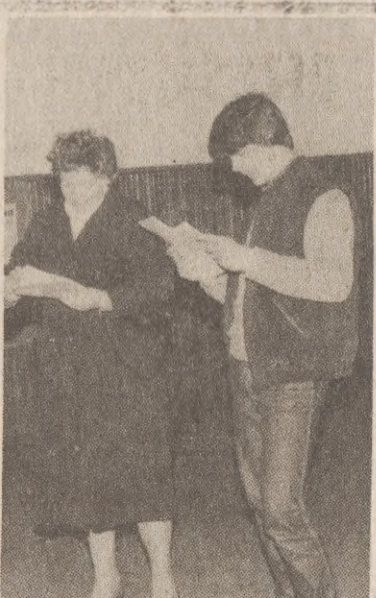
Za chwilę do urny podchodzi **Ryszard Wiczeorek**, który pozwała wrzucić swą kopertę małej **Agnieszce**. Obok jego znajomy, **Mieczysław Karut**. — Niech tak rządzą — życzą wybierającym akurat posłom — by nam wszystkim było lepiej...

Biały Bór

Przed lokalem wyborczym nr 2 spotykamy **Mirosławę Janowską** i **Bogusława Tobisia** z **Sępólna Wielkiego**. Już oddali głosy do urny wyborczej.

— Głosowałam po raz pierwszy w swym życiu — przyznaje **Mirosława Janowska**. — Byłam ciekawa jak to będzie po głosowaniu. I muszę przyznać, że odczułam dużą satysfakcję. Poczułam się obywatelką jak należy.

— Dla mnie nie były to pierwsze wybory — stwierdza **Bogusław Tobis**. — Głosowałam na tych kandydatów, którzy, moim zdaniem, nie zapomną o problemach ludzi młodych i będą chcieli je rozwiązać. Czy się to im uda, zobaczymy za cztery lata.



Sianów

Mieszkańcy Sianowa wybory potraktowali ze świadomością, że głosują na posłów, których czeka duża odpowiedzialność za rozwój kraju. Członkowie **ZBoWiD** przybyli do lokalu wyborczego w miejscowym Ośrodku Kultury zwartą grupą, w mundurach wojskowych, z medalami za Warszawę, Odrę, Nysę, za udział w walkach o Berlin. **Kombatantka Maria Kujanek** — łączniczka, która przeszła szlak bojowy od Siedlca aż do Berlina — podkreśliła, że głosowała, podobnie jak cała 40-osobowa grupa, za pokojem, bezpiecznym domem wszystkich Polaków i Polek, pomyślną przyszłością swoich dzieci i wnuków, własną spokojną starością.

Grupowo głosowała również młodzież **ZSMP** z **Sianowa**. **Grzegorz Lis**, robotnik z **POHZ Skibno**, głosujący po raz pierwszy po wiedział, że kandydaci na posłów to ludzie z doświadczeniem. Jeśli zapał młodych uzupełnić doświadczeniem dojrzałego pokolenia, zamierzone zadania, nakreślone w Deklaracji **PRON**, z pewnością będą zrealizowane. Młodzież, mimo że często różnie o niej mówimy, potrafi dać przykład zaangażowania, patriotyzmu i solidnej pracy. Wypowiedź tego młodego robotnika potwierdziła **Ewa Zadróżna**, pracująca fizycznie w przetwórci Centrali Rybnej w **Koszalinie**. — Czasem starsi krytykują nas za niezadowolenie — stwierdziła. — Niekiedy rzeczywiście mają rację, ale przecież młodość ma swoje prawa. A wybory? Dotyczą nas wszystkich, dlatego w grupie przyszliśmy oddać swe głosy.

SŁUPSKIE

(ciąg dalszy ze str. 3)

rozpoczynacie pierwszy dzień doświadczenia, czego wam życzyć?

Nieśmiało wyznają, że liczą na pomyślne zdanie egzaminu maturalnego i studiowanie jednej (nie wiem, która jest która) biologii, druga — medycyny.

Myslimy o tych problemach, które ma młodzież pracująca lub wchodząca w wiek produkcyjny. Nam jeszcze łatwo, bo przy rodzicach. Ale w przyszłości nie chciałobyśmy mieć wielu tych samych uciążliwości. I żeby był spokój. Za tym właśnie głosowałam.

Człuchów

Lokal wyborczy nr 1. Głosują mieszkańcy z centrum miasta.

Marian Wruk był przed lokalem już o piątą trzydziestą — informuje przewodniczący komisji, **Edmund Gackowski**. — Powie dzisiaj, że przyszedł tak wcześnie, bo chciał być pierwszy. Swoje głosy do urny wyborczej oddał także siostry zakonne z kościoła pod wezwaniem św. Jakuba.

Wśród wyborców spotkaliśmy **Jerzego Suwalskiego**, kierownika jednej z budów. Ostatnio budował m. in. piekarnię w **Rzeczownicy**, oddaną do użytku pół roku przed terminem. Pracuje w zakładzie budowlanym, podległym **WZSR** w **Słupsku**.

— Udział w wyborach nie jest obowiązkowy — mówi — ale czuję się Polakiem i uważam, że wzięcie w nich udziału jest moją powinnością. Nieważne czy ktoś jest wierzący, czy nie. Chodzi o to, żeby wspólnie ten dom, jakim jest Polska, rozwijać i ulepszać.

Ślawnie

Już o godz. 5 pod lokalem obwodowej komisji wyborczej nr 4 w **Ślawnie** pojawił się pierwszy wyborca. Był nim **Jan Arcisz**. Od początku członkom komisji przyszło udzielać wyjaśnień, służyć pomocą w organizacji transportu dla osób w podeszłym wieku, które telefonicznie wyraziły chęć głosowania a samodzielnie nie mogły przybyć. W obwodzie nr 1 głosował obywatel, który w związku z wyborami do Sejmu, skrócił swój pobyt za granicą. Nazwisko wyborcy umieszczono więc na liście dodatkowej. Podobnych spraw w czterech obwodach **Ślawnia** było więcej. Początkowo wyborcy przybywali po jedynco, później całymi rodzinami wraz z dziećmi.

— Już w ubiegłym roku — mówi 8-letnia **Kasia** — przyszedłem z mamą i tatą aby wrzucić do tej skrzyneczki koperty. Rodzice mówią, że wybierają, a ja wrzucam. Na szczęście.

W **Ślawnie** podobnie, jak w wielu innych miejscowościach, w kampanii wyborczej zgłoszono wiele postulatów i wniosków pod adresem władz lokalnych.

Niektóre z nich, jak chociażby budowę chodnika przy ul. **Prusa** — słysząc od naczelnika — staramy się załatwić natychmiast. Realizacja kilku pochłonie sporo środków, które najpierw musimy zdobyć.

Ustka

Wiele zimny porywisty wiatr, na morzu sztorm, kutry schroniły się w porcie. Pierwszy głos do urny wyborczej w siedzibie Obwodowej Komisji Wyborczej nr 2 trafił minutę po godzinie 6. W lokalu wyborczym jest już także pani **Irena Ratyńska** — rencistka.

— Za kilkanaście minut wyjeżdżam w odwiedziny do siostry w **Ślawnie**, chciałam wziąć udział w wyborach, wstałam więc trochę wcześniej. Zaraz po niej głosuje **bosman sztabowy Marian Moćko** z Centrum Szkolenia Specjalistów Marynarki Wojennej. — Pilnie śledziłem — mówi — przebieg kampanii wyborczej, uczestniczyłem w spotkaniach z kandydatami na posłów, poznałem ich poglądy. Przyznam, że nie jest to łatwy wybór.

Z każdą minutą ruch wokół siedziby robi się coraz większy. Swoje głos oddało pierwsze małżeństwo. Wkrótce potem do urny wyborczej zbliżyła się **Barbara Hiberner**. — Udział w wyborach — oświadcza — weźmie cała nasza rodzina, mąż przyjdzie za

kilka minut, razem też wyjeżdżamy do **Gdyni**. Po raz pierwszy głosować będzie nasza córka.

Kilka minut przed siódmą, przy wejściu do jednego z lokali, spotykamy naczelnika miasta **Marka Kurowskiego**. W tym roku po raz pierwszy — mówi — miasto zarobiło ponad 20 mln zł na sezonie wczasowym. Budżet wzbogacił się też o pieniądze pochodzące ze sprzedaży miejsc pod ośrodki wczasowe. Nakłady przeznaczamy na realizację wniosków wyborczych. Ruszamy więc z budową komunalnego bloku mieszkalnego, myślimy również o budowie amfiteatru.

Bytów

Największy obwód mieści się w gmachu **Zespołu Szkół Ogólnokształcących**. Łącznie w mieście przygotowano 11 lokali. Przy każdym obwodzie jest do dyspozycji wyborców samochód; ko-



rzystają z niego ludzie w podeszłym wieku i chorzy. Oprócz stałych kursów **PKS** do odleglejszych przysiółków wyjechały do darmowe autobusy. O godz. 10 w obwodzie nr 1 jest ze 20 osób. Tworzy się tłok przy jednym ze stolików. Przewodniczący komisji **Henryk Greeki** prosi o pomoc dyżurujące osoby, które akurat nie mają zajęcia.

Marianna i Alojzy Przyterscy — emeryci, długo wycytują się w listy, dyskutują z sobą.

Obwód nr 6, znajdujący się w **Miejskim Domu Kultury**, któryemu przewodniczy dyrektor tej placówki **Roman Szymański** to pustostan. Głosuje ludność z 11 wsi sołeckich, dojeżdżająca licznymi grupami. Wśród wyborców siostry **Literskie** — 22-letnia **Krystyna** i 29-letnia **Bogusława**. Rodzice, z którymi obie gospodaruja wspólnie, pojawiają się później.

Z **Mądrczewa** przyjechała w komplecie rodzina rolnika **Zbigniewa Cichosza**. Jest z nim żona **Gertruda** i syn — następca **Tadeusz**, córka **Halina** — jedyna z rodziny, która poszła na „państwowe” do „**Bytowianki**”. Wierzą, że swoim głosem, tak jak codzienną pracą, przyczynią się do zmian na lepsze. Tego samego zdania była **Maria Piechocka**, jedna z najstarszych mieszkanki **Grzmieja**, urodzona w 1910 r., która zjawiała się w lokalu wyborczym pierwsza i od dała swój głos już pięć minut przed godziną szóstą.

Czarne

Już przed szóstą czekała grupa wyborców, żeby oddać głosy — oznajmia przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej nr 1, **Aleksander Bakiewicz**. — Niektórzy, ze względu na podeszły wiek prosili, żeby wysłać po nich samochód.

Tamara i Franciszek Hoppe, nauczycielka i stolarz, przyszli głosować rodzinnie. Najmłodszy syn **Tomek** ma zaledwie trzy i pół roku. Ale starszy syn **Krzysztof** w sierpniu skończył osiemnaście lat i po raz pierwszy w życiu złożył swój głos do urny wyborczej.

— Syn uczy się w **Szczecinie** i tam mógł wziąć udział w wyborach. Naszym życzeniem było jednak, żeby przyjechał tu, do **Czarnej** i głosował razem z nami. Uważaliśmy, że tak będzie lepiej — stwierdzają rodzice.

Miastko

Zanim otworzyliśmy drzwi lokalu — mówi nam przewodniczący komisji w obwodzie nr 1 **Jerzy Matusiak** — czekało około 15 osób. Punktualnie o godz. 6 przy urnie był **Jerzy Szaniawski** z **RPGKiM**. Wśród pierwszych wyborców — portierzy z **Fabryki Rękawiczek i Odzieży Skórzanej**, która używała świetlicy na czas wyborów. Na środku wycytują się w nazwiska kandydatów **Kazimiera Parchimowicz** i jej 21-letnia córka **Małgorzata**, po raz pierwszy biorąca udział w wyborze posłów. — Uważam — mówi — że skoro jesteśmy dorosłymi, powinniśmy przjąć odpowiedzialność za to, co dokonuje się w mojej Ojczyźnie.

Obwód obejmuje 15 ulic, w tym jedną z najliczniej zamieszkałych, przy której wiele nowych bloków. Najbardziej zna-

nym z kandydujących jest tutaj dyrektor **PGR** w **Przechlewie** **Krzysztof Jaltuszczyński**. — Musimy zaufać ludziom z list wyborczych — mówi **Danilewski** **Lackowska**, szwaczka z **FRIOS** — wszyscy chcemy, żeby było lepiej i dostatniej.

Rzeczynica

Tutaj głosowali przeważnie rolnicy, bo ich jest najwięcej. Inni mieszkańcy także, a wśród nich miejscowy proboszcz, który jako jeden z pierwszych przyszedł do lokalu wyborczego.

Z niektórych wiosek, jak z **Breńska**, **Gockowa** i **Zalesia**, mieszkańcy przyjeżdżali autokarami, grupowo — oznajmia przewodniczący komisji wyborczej, **Tadeusz Szymański**. — Pozostali przychodzą indywidualnie. Chociaż miejscowi pracownicy **GS** też przyszli gromadą.

Przechlewo

W lokalu wyborczym nr 2 komisji przewodniczy **Ryszard Bak**.

— Głosowała spora grupa młodych wyborców — informuje. — Strażacy przyszli w mundurach, całą grupą. Pozostali wyborcy — indywidualnie.

— Mamy swojego kandydata na posła, a to tym bardziej mobilizuje do głosowania — stwierdza lekarz miejscowego ośrodka zdrowia, **Jan Sochalski**. — Czego oczekuję po nowym Sejmie? Przede wszystkim uporządkowania wielu kwestii prawnych. A jako przedstawiciel służby zdrowia, mam nadzieję, że doczekam się ustawy o ochronie zdrowia naszych obywateli.



(dokończenie na str. 8)

PONIEDZIAŁEK

Telewizja

PROGRAM I

Dzienniki: 16.25, 17.20, 19.30, 21.45 i 23.00

13.30 i 14.00 TV Technikum Rolnicze: J. Polski i Fizyka - sem. I

15.55 NURT (Religioznawstwo)

16.30 Dla młodych widzów: „Stowarzyszenie myślicy” i film dok. RFN „Barranquilla” z cyklu „Ogrody zoologiczne świata”

17.20 „Podwójny nelson” - odc. VII filmu przygod. TVP z serii - „Stawka większa niż życie” - wznow.

18.25 Echa stadionów

19.00 Dla dzieci: dobranoc

19.10 Studio Konkursu Chopinowskiego

20.15 Teatr Telewizji - David Mercer: „Mordujemy Vivaldiego”

reż. Jerzy Gruza; w rolach gł.: I. Cembryńska i P. Fronczewski

22.10 Seans filmowy „Pegaz”

22.40 Olśniskie noce bluesowe: „Blues i elektronika”

PROGRAM II

Dzienniki: 15.30 i 22.50

16.55 Program dnia

17.00 „Savoir vivre na 4 osoby i stół”

17.30 „Moja muzyka: E. Wychowśko”

18.00 „Kosmiczny test” - turniej

18.20 Przeboje

18.30 KRONIKA (Szczecin, Koszalin, Słupsk i Piła)

19.00 Piękni i wspaniali

20.00 Szkice historyczne

20.15 Spotkanie z Nigerią

21.00 Mag. motoryzacyjny

21.30 Spotkanie z rodziną Pietrzków - rep.

21.55 Opowieści o miłości: „Annik”, cz. I filmu fab. (obyczaj.)

prod. szwedzko-brytyjskiej, reż. C. Nutley

Radio

PROGRAM I

Wład.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00, 22.00, 23.00

Komunikat energetyczny i gazowniczy: 7.55, 13.00 i 21.00

Prognoza pogody dla rybaków: 8.55, 8.58, 13.00 i 21.30

0.05-3.00 Muzyka nocą 4.00-6.00 Poranne sygnały 8.00-11.00 Czwarty pory roku 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał

12.30 Kapela ludowa z Markowa 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Komunikaty

13.05 Transmisja ogłoszenia wyników II etapu Międzynarodowego Konkursu im. F. Chopina 13.30 Z tańcem przez wieki 14.05-15.05 „Rytm” 15.55

Radio kierowców 16.05 Muzyka i aktualności 17.30 Przygoda z piosenką

18.00 Wspomnienie o M. Szymczaku 18.20 Koncert dnia 19.30 Dla dzieci

20.15 Koncert z dnia 20.55 Inf. Banku PKO SA 21.05 Kronika sportowa 21.15

Z konkursu chopinowskiego 22.05 Zbliżenia 22.15 Supplement do leksykonu

polskiej muzyki rozryw. 23.10 Panorama ma świata 23.25-23.59 Dla tych, co nie lubią rocka

PROGRAM II (stereo)

Wład.: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00 i 21.00

Skrócony test stereo: 8.10, 15.30, 18.30, 19.30, 22.00.

6.10 Poranna serenada 8.40 Archi-

wum polskiej piosenki 9.00 J. Iwaszkiewicz: „Aleja Przyjaciół” 9.20 Muzyka 9.50 „Port lotniczy” 10.00 Gozdzina melomana 11.10 Muzyka non stop 12.00 Młodzi śpiewacy, wielka sztuka 12.25 Jazzowe poszukiwania 13.05 Z malowanej skrzyni 13.20 Album operowy 14.00 Nowości muzyki latynoskiej 14.30 Folklor mag. 15.10 Muzyka młodych 16.00 Studio Konkursu Chopinowskiego 18.30 Klub stereo 19.30 Wieczór w filharmonii 21.10 Muzyka S. Krajewskiego 21.30-21.50 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.05, 16.00, 17.00, 18.00.

7.20 Polityka dla wszystkich 8.30 M. Kreutz: „Koniec końców” 9.05 Przeboje tygodnia 9.20 Mała muzyka 10.00

Jutro może być za późno - aud. 10.15 Muzyczny interklub 10.30 Sportowa Trójka 11.00 Polskie archiwum jazzowe 11.40 Przeboje tygodnia 11.50 J. Kupka: „Bunt” 12.05 W tonacji Trójki 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00

Muzyka 15.05 Bielszy odcień bluesa 16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki 19.30

„Pan Wołodyjowski” 19.30 Troche swingu 20.00 Katalog nagrań 20.45 Klub Trójki 21.00 Trzy kwadransy jazzu 21.45 Klub Trójki (II) 22.15 Nowa muzyka, nowa wrzawość - aud. 22.45

Zjawisko T. Rózewicz (I)

PROGRAM IV

Wiad.: 7.00, 12.00, 17.00, 19.30, 22.50.

7.40 J. francuski 7.55 Z konkursu chopinowskiego 9.05 Przyroda kl. I-II 10.00 Muzyka kl. VII-VIII 10.30

Kolekcje płytowe 11.00 Horyzonty wiedzy kl. I-III 11.30 Śpiewa M. Jędruska 11.40 Sygnał czasu i hejnał 12.10

Odpowiedzi na listy słuchaczy - aud. 12.20 Polskie zespoły instrum. 12.30

Matysławskie 13.25 Muzyka pieśniowa (I) 14.00-16.00 Popołudnie młodych 16.10 Leksykon lekkiej muzy 16.30

Widnokrąg 18.00 Poradnik językowy 18.40

Studio ekspertów 19.40 J. rozryw. 19.55 W trosce o przyszłość - aud. 20.20-22.00 Wieczór muzyki i myśli: Takie będą Rzeczypospolite.

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

350

Rozmowy radziecko-libijskie

Moskwa. (PAP). W Moskwie odbyło się w sobotę spotkanie premiera Nikołaja Ryzkowa z przywódcą rewolucji libijskiej Muamarem Kadamim, który przebywa w ZSRR z oficjalną wizytą. W rozmowach uczestniczyli również minister spraw zagranicznych Eduard Szewardnadze i minister obrony Siergiej Sokolow, zaś ze strony libijskiej naczelny dowódca sił zbrojnych Abu Bakr Dżaber i sekretarz ludowego biura łączności zagranicznej będącego odpowiednikiem MSZ, Ali Abdel Treiki.

Dokonano wymiany poglądów na wiele zagadnień dotyczących współpracy radziecko-libijskiej w różnych dziedzinach.

Irak bombarduje irańskie instalacje naftowe

Bejrut (PAP). Kontynuując działania przeciwko instalacjom naftowym Iranu, Irak dokonał w sobotę bombardowania z dział okrętowych irańskich szybów w rejonie Barakan na północno-wschodnim wybrzeżu Zatoki Perskiej. Dzień wcześniej lotnictwo irańskie przeprowadziło kolejne ataki na irańskie instalacje naftowe na Wyspie Charg oraz uszkodziło przy pomocy rakiet znajdujący się w pobliżu libijski tankowiec „Medusa”. Iracki rzecznik wojskowy oświadczył, że celem wszystkich tych działań, które będą prowadzone z całą determinacją, jest pozabawienie Iranu możliwości prowadzenia wojny.

Japończycy na Księżycu?

Tokio. (PAP). Japończycy chcą liby się stać trzecim krajem, który wysłał pojazd kosmiczny na Księżyc. Zamiar ten spełni się, jeśli zostanie zaaprobowany 15-letni program badań naukowych, przewidujący budowę odpowiedniego statku i wysłanie go w kierunku powierzchni naturalnego satelity Ziemi w 1989 r.

Militaryzacja przestrzeni kosmicznej głównym problemem sesji NATO

San Francisco. (PAP). Głównym tematem rozpoczętej 12 bm. w San Francisco 31 dorocznej sesji zgromadzenia NATO są plany dalszego umacniania potencjału wojskowego Paktu Północno-Atlantyckiego, zwłaszcza jeśli chodzi o broń nuklearną. O dążeniu kierownictwa NATO do podporządkowania polityki krajów zachodnioeuropejskich „globalnym interesom” tego sojuszu wojskowego, świadczą wystąpienie sekretarza generalnego NATO, lorda Carringtona. Powołując się na rekome „radzieckie zagrożenie” położył on nacisk na potrzebę dalszego zwiększania budżetów wojskowych oraz umacniania uderzeniowych sił nuklearnych w Europie.

Po uprowadzeniu egipskiego Boeinga

• H. Mubarak potępia uprowadzenie samolotu • Porywacze statku staną przed sądem włoskim

RZYM, WASZYNGTON, KAIR, (PAP). Zmuszony w piątek przez samoloty marynarki USA do lądowania w amerykańskiej bazie wojkowej Sigonella na Sycylii egipski samolot Boeing 737, po przybyciu tegoż dnia wieczorem na rzymskie lotnisko Fiumicino pozostał tam pod eskortą wojska i policji także w sobotę. Cztery porywacze włoskiego statku „Achille Lauro”, pozostali na Sycylii, gdzie przesłuchiwaani są przez tamtejsze włoskie władze śledcze.

Według Reutera, czterech porywacze statku mieli się przyznać podczas przesłuchiwania w Sigonella, że należą do zdelegalizowanej i potępionej przez OWP ekstremistycznej grupy palestyńskich „Frontowa Linia Ognia”. Władze włoskie zamierzają przez wieść ich wkrótce do jednego z więzień na północy kraju. Mają oni stanąć przed sądem włoskim pod zarzutem piractwa morskowego i morderstwa. Premier Włoch Bettino Craxi odrzucił możliwość ekstradycji czterech porywaczy do USA, aczkolwiek zwrócił się do o to osobicie telefonicznie prezydent Ronald Reagan.

Uprowadzenie egipskiego Boeinga 737 przez myśliwców amerykańskich prezydent Egiptu H. Mubarak nazwał „czynnem pirackim”.

W czasie spotkania z dziennikarzami zagranicznymi i egipskimi, po rozmowach z przebywającym w Egipcie premierem Sudanu Gazulem Dafaallem, powiedział m. in.: „zastanawiałem się w pierwszej chwili, jakie państwo mogło dopuścić się takiego czynu pirackiego. Byłem zaskoczony, kiedy dowiedziałem się, że są to Stany Zjednoczone”.

Prezydent Egiptu skrytykował również premiera Włoch, Bettino Craxiego, który - „Mimo sto sunków przyjaźni między Włochami i Egiptem - jak powiedział Mubarak - pozwolił samolotom amerykańskim na przechwycenie samolotu egipskiego”. Mubarak dodał, że Egipt zaangażował się w sprawę statku „Achille Lauro” na prośbę Włoch.

Nowe zamieszki i starcia uliczne w RFN

Bonn (PAP). Ponad 60 aresztowanych, kilkunastu poturbowanych i rannych - oto bilans brutalnej interwencji sił porządkowych RFN przeciwko uczestnikom antyatomowej demonstracji w Monachium.

Demonstracja ta, w której wzięło udział ponad 30 tysięcy przeciwników budowy wielkich zakładów wzbogacania i przeróbki materiałów nuklearnych w Wackersdorf, została zorganizowana przez

działaczy partii ochrony naturalnego środowiska człowieka.

Warto przypomnieć, iż do najnowszych wydarzeń w stolicy Bawarii doszło zaledwie w kilka dni po fali protestów i demonstracji ulicznych, jaka przebiegała się przez większość miast zachodniemieckich po śmierci antyfaszysty, który w czasie antyfaszystowskiej demonstracji we Frankfurcie nad Menem zginał pod kołami ciężkiego pojazdu po licyjnego.

Rzym odmówił spełnienia żądania Waszyngtonu ekstradycji działacza Frontu Wyzwolenia Palestyny Abu Abbasa, który uczęstniczył w wynagrodzeniu podania się czterech porywaczy włoskiego statku ze zdelegalizowanej ekstremistycznej organizacji „Frontowa Grupa Ognia” i wraz z jeszcze jednym działaczem znajdował się na pokładzie Boeinga 737, uprowadzonego przez samoloty amerykańskie na Sycylię. W sobotę wieczór Abu Abbas i jego towarzysze odlecieli z Rzymu do Belgradu. Waszyngton zwrócił się o zatrzymanie ich obu do czasu wystawienia formalnego wniosku o ekstradycję, twierdząc, że Abu Abbas ma być organizatorem porwania „Achille Lauro”. Brak doniesień o reakcji Belgradu na to żądanie.

Władze włoskie zezwoliły na odlot do Kairu egipskiego samolotu Boeing 737. Równocześnie Port Said opuścił statek włoski „Achille Lauro”, przerywając ostatecznie swój wycieczkowy rejs. Pasażerowie zostali przetransportowani drogą powietrzną do krajów pochodzenia.

Wybory w Belgii

Bruksela (PAP). Wczoraj 7,1 mln uprawnionych do głosowania Belgów wybrało nowy dwuizbowy parlament. Głosowaniu - jak informuje agencja DPA - towarzyszyła słoneczna pogoda oraz wzmożone środki bezpieczeństwa, wiążące się z machami bombowymi, podejmowanymi od kilku dni przez ekstremistyczne lewackie ugrupowania terrorystyczne.

W Królestwie Belgii - zażna cza DPA - istnieje obowiązek udziału w wyborach. Wyborcy muszą oddać swe głosy do godz. 13.00.

Głosowanie zadecyduje o podziale 212 mandatów poselskich w izbie niższej parlamentu i 106 w senacie. Stawką wyborów jest utrzymanie się u władzy chadecko-liberalnej koalicji rządowej premiera Wilfreda Martensa.

Największy meczet w Europie

Rzym (PAP). Na eleganckim przedmieściu Rzymu wzniesiony jest meczet - największy w Europie. Zlokalizowano go w odległości 4 km od Watykanu, a otwarcie planuje się na 1987 r.

Według danych oficjalnych, w Rzymie mieszka 20 tys. muzułmanów. Faktycznie jest ich co najmniej dwa razy więcej.

Środków na budowę świątyni dostarczą kraje arabskie, one też finansują wyposażenie. Meczet będzie jednym z elementów centrum islamskiego, w którego skład wejdzie także ogród wspaniały z fontannami, biblioteka, audytorium.



(51)

— Zorganizuj wszystko tak, żeby nikt nas nie podejrzewał. Naszych „przyjaciół” poinformujemy dyskretnie, że ukarałmy go za zorganizowanie nieodpowiedzialnej awantury, w wyniku której również oni ponieśli niepowetowane straty. Rozumiesz?

— Rozumiem, panie prezydencie — odpowiedział Pedro, uśmiechając się szeroko. — Może pan na mnie liczyć — zapewnił.

Henry Robson był od kilku dni niemal nieprzytomny ze zdenerwowania. Wielokrotnie kazał Perry'emu sprawdzać, czy przypadkiem telefon nie jest zepsuty, ponieważ dostarczająca mu posiłki pokojówkę, nie szczędziła też uszczypliwych uwag samemu sekretarzowi.

Perry znosił napady chłebodawcy ze stoickim

spokoje, zapewniając go przy każdej okazji, że wszystko zakończy się pomyślnie, ale niewiele to pomogło.

Prawdziwe katusze przeżywała także pani Robson. Pozbawiona dostępu do męża słyszała tylko jego pełne furii krzyki i załamywała ręce. Kilka razy miała ochotę złamać surowy zakaz i wdrzeć się do gabinetu, lecz zawsze w ostatniej chwili opuszczała ją odwaga. Nawet nocą nie miała spokoju. Wsluchując się w kroki małżonka, przemierzającego bezustannie gabinet, raz po raz wybuchala bezsilnym płaczem.

Robson, mimo iż nie spał niemal wcale nie odczuwał zmęczenia. Albo chodził po pokoju, albo też wpatrywał się w aparat telefoniczny, jakby chciał siłą woli zmusić go do odezwania się. Wreszcie telefon zadzwonił. Henry sięgnął po słuchawkę i nagle siły opuściły go. Po kilku sekundach udało mu się jednak podnieść słuchawkę do ucha.

— Tu Robson — odezwał się z trudem. W miarę jak słuchał, jego twarz odmieniała się. — Bardzo dziękuję — zakończył rozmowę i bezwładnie opadł na fotel. Trwał tak, nieruchomo przez kilka minut. Nagle zerwał się...

— Dzień dobry, Joan.

Pani Robson, słysząc zza pleców znajomy głos, pomyślała w pierwszej chwili, że uległa halucynacji. Mimo to odwróciła się i oniemiała. Henry, ogolony, odświeżony, ubrany w najlepszy, choć niemodny już garnitur, wyglądał wspaniale, jak za najlepszych swych czasów. Uśmiechnął się promiennie i wyciągnął ręce do żony. Bez wahania

uwiesiła mu się na szyi i w takiej pozycji zastał ich Mike Perry.

— Czy wszystko w porządku, panie Robson? — zapytał, nie okazując najmniejszego zdziwienia.

— W jak najlepszym.

— Cieszę się.

— Ja również — Robson odsunął od siebie żonę.

— Mam dla ciebie polecenie, Mike.

— Słucham, proszę pana?

— Wyślesz do wszystkich moich przyjaciół zaproszenia. Urządzą pojutrze wielkie przyjęcie.

— Henry! — krzyknęła zdumiona pani Robson.

— Nie masz ochoty, kochanie?

— Ależ mam, tylko...

— Więc o co chodzi? Siyszałeś, Mike?

— Tak jest. Czy coś jeszcze?

— W górnej szufladzie biurka znajdziesz depesze kondolencyjną, którą przysłał mi mój „przyjaciel” Monty po śmierci Samuela. Wyślij mu identyczną i dopilnuj, żeby nie zmieniono ani jednego słowa.

— Henry! — krzyknęła po raz drugi pani Robson.

— O co ci chodzi, kochanie? Jeśli przyjaciel traci jedynego syna, należy mu złożyć kondolencje.

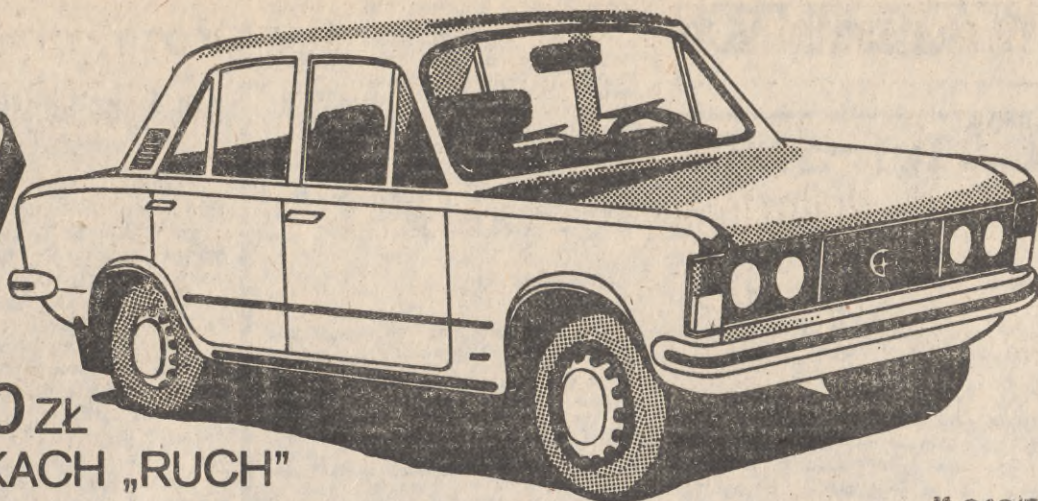
— Ależ ja nic nie słyszałem, żeby syn Monty'ego...

— Jeśli nie słyszałaś, to wkrótce usłysz

KUPUJĄC LOS LOTERII



masz szansę wygrać:

Błyskawica„FSO-125 p” „Trabanta” „Fiata 126 p”
lub atrakcyjny wyrób ze srebraCENA LOSU 30 ZŁ
LOS Y W KIOSKACH „RUCH”

K-262/B

ELEKTRA
SPÓŁDZIELNIA PRACY81-341 Gdynia, ul. Węglowa 11,
tel. 21-66-91, 20-80-38, teleks 054520

Oferujemy wykonanie:

- wszelkich pomiarów elektrycznych
- przeglądy stacji transformatorowych WN
- prac projektowych w zakresie elektryczności
- malowania i oznakowania rozdzielnic elektrycznych i szaf sterowniczych
- przemysłowych zabezpieczeń antykorozyjnych wszelkich konstrukcji stalowych
- malowania hal produkcyjnych i pomieszczeń przemysłowych

Ponadto:

- produkujemy „MAGNETYZERY” — urządzenia zapobiegające osadzeniu się kamienia kotłowego w instalacjach i niszczące istniejące już osady
- produkujemy i montujemy katodowe ochrony elektrochemiczne przed korozją — wymienników ciepła i grupowych stacji ciepłych

Gwarantujemy dobrą jakość
naszych usług i konkurencyjne ceny.

K-266/B-0

PP POLSKA ŻEGLUGA BAŁTYCKA

ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki polski fiat 125p, nr rej. KOA 801Z, cena wywoławcza 134.000 zł

Przystępujący do przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

Przetarg odbędzie się 21 X 1985 r. o godz. 11 w pomieszczeniach Bazy Sprzętu i Transportu w Kołobrzegu przy ul. Sienkiewicza 17.

Pojazd można oglądać w dniu przetargu w godz. 7—11.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3805

Sprzedaż

SKODĘ 105 rok 1983 lub fiata 126 rok 1985 sprzedam. Koszalin, Tetmajera 22/9. G-12712

FIAT 125p rok 1983 sprzedam. Kozłowski, Niepodległości 150/20. G-12713

SAMOCHOÓD nysa towos rok prod. 1974 sprzedam. Koszalin, tel. 303-43, po czteronastej. G-12714

CIĄGNIK C-328/333 sprzedam. Stare Bielice koło Koszalina, po szesnastej. G-12715

AUTOBUS san cały lub na części sprzedam, ewentualnie zamienię na materiały budowlane. Słupsk, ul. Rybacka 23/5. G-12716

SILNIK mercedesa 200D kompletny sprzedam. Słupsk, ul. Rybacka 22/25. G-12721

Przerwy w dostawie energii elektrycznej dnia 18 X 1985 r. w godz. 7—17 w Białogardzie, ul. Chopina, Moniuszki, Nowowiejskiego, Płastów, Szymanowskiego, Sienkiewicza, Noskowskiego, Elblaska, Górnośląska, Jerzego dnia 17 X 1985 r. w godz. 8—15 w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 96—111. Zakład Energetyczny przerywa za przerwę w dostawie energii elektrycznej.

K-3820

TELEWIZOR kolorowy jowisz, ociepla na kurtkę damską ze skóry, kurtkę z nutili sprzedam. Koszalin, tel. 535-77. G-12729

TELEWIZOR kolorowy rubin 714 sprze dam. Słupsk, tel. 336-25. G-12730

TELEOBIEKTYW ZUM sprzedam. Słupsk, Mickiewicza 36/2. G-12731

ZNACZKI karty pocztowe różnych krajów sprzedam. Słupsk, Kollataja 29/2. G-12732

NOWA kurtkę z lisów rozm. 170—96 pilnie tanio sprzedam. Koszalin, tel. 340-19, po osiemnastej. G-12733-0

Janniki krótkowłose z rodowodem, bardzo ładne, kocuch damski sprze dam. Koszalin, ul. Armii Czerwonej 68/3. G-12734

KROWĘ cielną sprzedam. Michał Łukacz. Luban, p-ta Kwakowo. G-12735

MEBLE stołowe sprzedam. Koszalin, ul. Matejki 13/10, po szesnastej. G-12737

MAGIEL elektryczny sprzedam. Ustroń Morskie, tel. 116. G-12738

NOWY dywan 3,10 x 4,20 m (Pewex) oraz taksonometr politax 2 sprzedam. Koszalin, tel. 338-94. G-12739

ATRAKCYJNA suknie ślubna sprzedam. Ustka, tel. 144-226. G-12740

Kupno

JEANS, sztruks kupię. Słupsk, tel. 272-39, po szesnastej. G-12729-0

MATERIAŁ pochodzenia zagranicznego kupię. Koszalin, tel. 340-94. G-12741

BONY PeKao kupię. Białogard, tel. 25-63. G-12742

Z żalem zawiadamiamy, że zmarł

Kolega

KAZIMIERZ BIEGAŃSKIzasłużony wieloletni pracownik
Zespołu Szkół Samochodowych w Koszalinie.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA I PRACOWNICY
ZESPOŁU SZKÓŁ SAMOCHODOWYCH
W KOSZALINIE

K-3825

KOMUNIKAT

Uwaga Odbiorcy gazu i administracje
domów mieszkalnych woj. słupskiego!

REJON GAZOWNICZY w Słupsku

ZAWIADAMIA

że w dniach 17—18 X 1985 r.
w miastach Słupsk, Ustka i Sławno
nastąpi ZWIĘKSZENIE ŚRODKÓW
NAWANIAJĄCYCH GAZ ZIEMNY
w celu SPRAWDZENIA SZCZELNOŚCI
SIECI GAZOWEJ I INSTALACJI.

W związku z tym mogą ujawniać się nieszczelności w instalacjach gazowych w budynkach, o czym należy powiadomić administrację domów lub pogotowie gazowe Słupsk tel. 252-36, Sławno tel. 34-86, Ustka tel. 144-542.

Jednocześnie przypominamy, że zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki terenowej i ochrony środowiska z 20 III 1975 r. (Dz. U. nr 8 z dnia 19 III 1983 r.) administracje domów i właściciele nieruchomości mają obowiązek dokonania przeglądu stanu technicznego i szczelności instalacji i przyborów gazowych (okres jesienno-zimowy).

K-3823

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPŁEJ
w Słupsku, ul. Słoneczna 15 D

zatrudni

na terenie miasta Słupska
przy eksploatacji kotłowni

▲ POMOCNIKÓW PALACZY

Zgłoszenia przyjmuje Zakład Energetyki Ciepłej
w Słupsku, ul. Słoneczna 15 D, pokój 4, telefon 240-51,
wewn. 231.

K-3828-0

Zemiany

DOM, zabudowania gospodarcze, 0,5
ha ziemi koło Polczyna zamienię
na pokój z kuchnią w Polczynie.
Wiadomość: Gaworkowo. Sawicka.MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743MIESZKANIE 128 m kw. zamienię
na dwu lub trzypokojowe, chętnie
parter lub winda i jednopokojowe.
Oferty pisemne, Słupsk, „Głos
Pomorza” nr 12743. G-12743

LAKIERNIKA samochodowego zatrudni.

Janusz Waligóra. Bagacz 1.

gł. Ustronie Morskie. G-12704-0

BIURO Matrymonialne „Sarenka”

Walcz, skrytka 32 — pomaga sam-

motnym. G-12905-0

KOMPUTEROWY System Matrymo-

nialny RAZEM. Tysiące ofert. Ośro-

dek Obliczeniowy 80-868 Gdańsk 50.

skr. 195. G-3061-0

INTERESUJĄCE oferty matrymonial-

ne. Kontakty, oferty zagraniczne

dla Pań — Lido. Gdynia 10, skrytka

37. K-258/B-0

SŁAWNO. Punkt Kształcenia Zawo-

dowego ZDD prowadzi zapisy na

młodzieżowe trzyletnie kursy kroju

i szycia przygotowujące do egzami-

nu czeladniczego oraz wieczorowe

dla potrzeb własnych, kursy pa-

lacy, szpawania, obsługi wózków, go-

spodnika, kwalifikacyjne czeladni-

czo-mistrzowskie w różnych zawo-

dach a także bhp i specjalistyczne

według potrzeb zakładów pracy.

Zapisy: Sławno, Zasadnicza Szkoła

Zawodowa, ul. I Pułku Ułanów 11,

tel. 36-19, sekretariat (Ob. Jeź) w

poniedziałki i wtorki w godz. 14.30

—17.30, środy, czwartki i piątki w

godz. 8—15. G-3735-0

Zguby

W DNIU 20 września br. w Kolo-

brzegu — Radzikowo zginił wyżeł

ostrowłosy, biały w brązowe łaty z

nieobiciętym ogonem, na szyi miał

kolczatkę. Uczciwego znalazcę pro-

szę o informację nr tel. 250-61

wynagrodze. G-12559-0

ZSZ Koszalin zgłasza zgubienie legi-

tymacji szkolnej i biletu szkolnego

WPKM Marzeny Dzwonlarskiej.

G-12750

WEINEROWSKI Mieczysław zam. Ko-

szalin zgubił prawo jazdy kat.

ABCDE nr 3187/68 wydane przez

UM Koszalin. G-12751

ZSZ nr 1 Koszalin zgłasza zgubie-

nie legitymacji szkolnej i biletu

mieszczonego szkolnego Krystyny

Grykiewicz. G-12752

PHU „Jubiler” unieważnia pieczęt-

kę o treści: zapłacono, sklep nr 2016

Koszalin PHU „Jubiler”. K-3813

UWAGA MIESZKAŃCY KOŁOBRZEGU!

W sezonie grzewczym czynny jest całodobowy

GŁÓWNY PUNKT DYSPOZYTORSKI
CENTRALNEGO OGRZEWANIA
W ZAKŁADZIE ENERGETYKI CIEPŁEJ
przy ul. Kollataja 3.Zgłoszenia o awariach i wadliwym funkcjonowaniu
urządzeń grzewczych należy zgłaszać pod numery
telefonu: 993 lub 260-11, wewn. 18.Ponadto w godzinach pracy poszczególne admini-
stracje domów mieszkalnych przyjmują zgłoszenia
mieszkańców w sprawach funkcjonowania central-
nego ogrzewania w swoich siedzibach oraz telefo-
nicznie pod następującymi numerami:— Kołobrzaska Spółdzielnia Mieszkaniowa 251-31
— Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Miesz-
kaniowej 224-76

oraz

ADM nr 1 — 236-28

ADM nr 2 — 237-54

ADM nr 3 — 226-49

— Administracja Budynków PKP 224-71

— Kombinat Budowlany 245-87.

K-3826

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO ZDD
w Lęborku

ogłasza zapisy

na następujące kursy:

- MISTRZA DYPLOMOWANEGO
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH
- SPAWACZY GAZOWYCH
- BUKIECIARSTWA
- GOSPODNIKA
- CUKIERNIKA, KUCHARZA, KELNERA, PIEKARZA
- KROJU I SZYCIA DLA POTRZEB WŁASNYCH
- PEDAGOGICZNY
- WIELOZAWODOWE METALOWE I BUDOWLANE

Zgłoszenia przyjmuje OKZ Lębork, ul. Marii Curie
Sklodowskiej 3, tel. 23-237, codziennie w godz. 7—16.
K-3801-0Wszystkim, którzy okazali mi
pomoc i serdeczność
w czasie choroby
mojego MĘŻA

lek. med.

Ludwika Lewandowicza

i towarzyszyli mu
w ostatniej drodze
serdecznie podziękowanie

składa

ZONA z SYNEM

G-12769

Szczere wyrazy
współczuciaKazimierzowi
Orzechowskiemu

oraz

Rodzinie

z powodu zgonu MATKI
składająDYREKCJA PP „POLMOZBYT”,
POP, RADA PRACOWNICZA,
ZWIĄZKI ZAWODOWE
oraz WSPÓŁPRACOWNICY

K-3812

Wyrazy głębokiego
współczucia

Rodzinie

z powodu śmierci

MARIANA TRAWIŃSKIEGO

naszego pracownika

składają

DYREKCJA,
RADA PRACOWNICZA,
NSZZ, POP
I WSPÓŁPRACOWNICY
KOSZALIŃSKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁOWEGO
W KOSZALINIE

K-3809

Serdeczne wyrazy
współczucia

Annie Dąbrowskiej

z powodu śmierci TEŚCIA

składają

KOLEŻANKI I KOLEŻY
z DZIAŁU ARTYKUŁÓW
PRZEMYSŁOWYCH
WZSR „SCH” HAPIS
SWIDWIN

G-12770

Wyrazy głębokiego
współczucia

Koleżance

Wiktorowi Biedziukowi

z powodu zgonu OJCA

składają

DYREKCJA
I PRACOWNICY KPHRIN
ODDZIAŁ W SZCZECINKU

K-3810

Wyrazy głębokiego
współczucia

Koleżance

Krystynie Wiercioch

z powodu śmierci MĘŻA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY
ZESPOŁU SZKÓŁ
MUZYCZNYCH
W SŁUPSKU

K-3808

SPORT • WYNIKI • REKORDY • TABELLE • CIEKAWOSTKI • SPORT



Wygrały tylko koszykarki

Niefortunny występ SZS AZS

Nadkomplet widzów w hali KOSiR w Koszalinie oglądał emocjonujący pojedynek koszykarki SZS AZS i Wybrzeża Gdańsk o mistrzostwo II ligi, który przyniósł wygraną gości 82:74 (35:48). Najskuteczniejsi byli: R. Raził — 26 pkt., K. Janicki — 13 i A. Wojciechowski — 11 dla koszalinian oraz J. Tomaszewski — 25, A. Kościuszczak — 18 i W. Gołębowski — 15 pkt. dla gdańszczan.

Pierwsze 15 minut meczu to popisowa gra gospodarzy. Po serii skutecznych akcji stale powiększali oni przewagę. W pewnym momencie wynosiła ona aż 19 pkt (38:19), a kibice oklaskami nagradzali szybkie, błyskotliwe ataki i skuteczną grę w obrobie drużyny SZS AZS, która wzbudzała bezradność u zawodników Wybrzeża.

Na początku II połowy koszalinianie nieoczekiwanie zaczęli trwonić swe zdobycze. 7 minut po przerwie goście po raz pierwszy objęli prowadzenie (57:56). Wyśmienicie spisywał się T. Saganowski (Wybrzeże), który trzykrotnie rzucił celnie za 3 pkt. W SZS AZS nagłą zmianą wyniku nie speszył się tylko R. Raził, nadal imponujący szybkością i skutecznością, ale jeden koszykarz nie wygrywa meczu. Kłopotliwą grę nerwów rozstrzygnęli pewnie na swoją korzyść gdańszczanie.

Beniaminek rozgrywek grupy B II ligi — Gryf Słupsk spotkał się w Gdańsku ze Spójnią. Gospodarze wygrali 100:85 (41:35). Najwięcej punktów zdobyli: D. Pelutis — 15 i S. Waś — 13 dla gości oraz J. Kasprzyk — 22 i M. Marcinak — 16 dla Spójni.

Gdańszczanie przystąpili do meczu z wolą zwycięstwa. Przez kwadrans utrzymywali przewagę 8-10 pkt. W końcówce I połowy gryfici zmniejszili dystans do 6 pkt. Udany akcją popisywał się S. Waś. Wydawało się, że słupszczanie toczyć będą wyrównany pojedynek z zespołem gospodarzy. Niestety, agresywne krycie na całym boisku gryfici przy płacili licznymi przewinieniami i ok. 10 min. po przerwie czterech najlepszych zawodników opuściło plac gry. Ostatnie minuty meczu należały do Spójni.

Oto pozostałe wyniki: Gwardia

Szczytno — Pogoń Szczecin 88:97, AZS Poznań — Astoria Bydgoszcz 56:66, Turów Zgorzelec — Spartakus Jelenia Góra 86:87, Spójnia Stargard — Stal Ostrów 71:75.

Stal	2	4
Wybrzeże	2	4
Pogoń	2	4
Astoria	2	3
Turów	2	3
SZS AZS	2	3
Spójnia St.	2	3
Gryf	2	3
Spójnia Gd.	2	3
Spartakus	2	2
AZS P.	2	2
Gwardia	2	2

Koszykarki SZS AZS Koszalin odniosły drugie zwycięstwo w tych rozgrywkach II ligi. W wyjazdowym spotkaniu ze Stalą Gruzdzką w efektywnym stylu zwyciężyły 81:45 (44:25). Skutecznością wyróżniały się: W. Gawęka — 22 pkt., W. Stawczyk — 13, B. Samitowska — 11 i M. Kaszubowska — 10 w SZS AZS oraz J. Wiśniewska — 24 dla Stali.

Początek meczu nie zapowiadał łatwego zwycięstwa koszalinianek. Jeszcze w 10 min. zawodniczki z Gruzdzką prowadziły 20:15. Było to jednak wszystko, na co je było stać. Koszykarki SZS AZS agresywnie kryły na całym boisku i skutecznie atakowały. Druga część gry toczyła się pod znakiem wyraźnej przewagi naszego zespołu. Udanie zadebiutowały w II lidze dwie kadetki: B. Wiszowska i A. Szumska.

Inne wyniki grupy B kobiet: Stilon Gorzów — Znicz Pruszków 83:47, Lech II Poznań — ROW Rybnik 40:77, LKS II — Widzew Łódź 55:89, AZS Gdańsk — Spójnia II Gdańsk 88:54, AZS Warszawa — Olimpia Poznań 34:60.

Olimpia	2	4
ROW	2	4
Stilon	2	4
SZS AZS	2	4
Widzew	2	4
AZS Gdańsk	2	3
Spójnia II	2	3
Lech II	2	2
LKS II	2	2
Znicz	2	2
Stal	2	2
AZS W-wa.	2	2

W ligach angielskich

FP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 12/13 października 1985 r.

Aston Villa — Nottingham 1:2, Chelsea — Everton 2:1, Ipswich — Newcastle 2:2, Leicester — West Bromwich 2:2, Liverpool — Southampton 1:0, Manchester Utd. — Queens Park 2:0, Oxford — Luton 1:1, Sheffield Wed. — Coventry 2:2, Tottenham — Birmingham — wylosowano 1 Watford — Manchester City 3:2, West Ham — Arsenal 0:0, Bradford — Barnsley 2:0, Carlisle — Norwich 0:4.

TOTEK

I losowanie: 1, 3, 8, 28, 36, 39, dod. 11

II losowanie: 9, 11, 21, 29, 32, 45
Zakłady specjalne: 8, 9, 15, 23, 40

Na boiskach III ligi

Wielim — Gopłania 2:1

Mimo zimna i przenikliwego wiatru, około 3 tys. kibiców oglądało interesujące spotkanie w Szczecinie, w którym miejscowy Wielim pokonał Gopłanię Inowrocław 2:1 (0:0).

Gospodarze, którzy w jesiennej rundzie nie doznali jeszcze porażki na własnym boisku, przystąpili do tego spotkania z wolą zwycięstwa. W pierwszej połowie, mimo przeciwnego wiatru Wielim miał optyczną przewagę, ale w 31 min. po błędzie obrony słupków uratował drużynę szczecińską przed utratą bramki.

W drugiej odsłonie zawodnicy gospodarzy wyraźnie „podkreślił” tem po, żywo dopingowani przez miejscowy Klub Kibica. W 57 min. uważnie prowadzący do spotkania sędzia Reznierowicz z Włocławka, za ewidentny faul na polu karnym na Bendkowskim podyktował dla Wielima rzut karny. Jego pewnym egzekutorem był kapitan Wielima — Bzowy. W 2 min. później było już 2:0 po celnym strzale Michalczyka. Zawodnicy z Inowrocławia, mimo porażki ambitnie dążyli do zdobycia bramki kontaktowej. W 75 min. po składnej akcji pomocników, Przydatek efektywnym strzałem z woleja zdobył bramkę dla gości. (ur)

Czarni — Lubuszanie 3:2

Sobotnie spotkanie pomiędzy Czarnymi Słupsk i Lubuszaniem Trzcińka rozpoczęło się od szybkich ataków gości, którzy grając z wiatrem, już w 8 min. prowadzili 2:0 po celnych strzałach M. Markowskiego (3 min.) i P. Stabego. Nieprzewidywany bieg wydarzeń na boisku wpłynął demobilizując na słupzczan, którzy grali nerwowo i bez koncepcji. Dopiero w 30 min. zdobyli oni kontaktowego gola, którego autorem był W. Wieliczko, dobijając piłkę odbitą przez bramkarza Lubuszaniego po strzale Z. Zaborowskiego. Dziewięć minut później Z. Jasina wyrównał na 2:2.

Po zmianie stron gospodarze przy puścili szturm na bramkę rywali. Stworzyli sporo sytuacji strzeleckich, ale gola zdobyli dopiero w 70 min. Po akcji lewą stroną celną „główką” popisał się W. Grabowski. Dwa cenne punkty Czarnych mogła cieszyć, ale gra mniej (ebuar)

Gwardia — Włocławia 2:1

Cieężko wywalczone zwycięstwo odnieśli w minionej sobotę piłkarze Gwardii Koszalin. Pokonali oni u siebie Włocławię 2:1 (0:1).

Od początku meczu gospodarze uzyskali przewagę w polu, lecz ich



Sportowcy dla Afryki

Boris Becker, Mats Wilander, Stefan Edberg i Joakim Nyström wezmą udział w wielkiej imprezie, która odbędzie się 14 grudnia w Monachium. Dochód z niej przeznaczony będzie na pomoc dla ludzi głodujących w Afryce. Oprócz tenisistów wystąpi także wiele innych gwiazd sportu. Imprezę organizuje brytyjski muzyk rockowy Bob Geldof.

Zwycięstwo Portugalii

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata „Mexico-86” grupy 2 Portugalia wygrała w Lizbonie z Maltą 3:2 (1:0).

Tabela grupy 2:		
RFN	11:1	20-6
Portugalia	8:6	11-10
Szwecja	7:5	11-6
CSRS	5:7	7-9
Malta	1:13	5-23

W następnym meczu tej grupy spotkają się 16 bm. RFN z Portugalią.

cią pozycję zdobył zespół z Będzina, dzięki wygranej z Budowlanymi 3:0.

W spotkaniu ligi międzywojewódzkiej kobiet Przylesie Koszalin zmierzyło się z Ogniwem Szczecin. Po wyrównanej walce drużyna koszalińska uległa rywalkom 1:3 (—5, 8, —10, —12) i 1:3 (—2, —9, 5, —12). Wielim Szczecinek grał w Poznaniu z Energetykiem, doznając porażek 0:3 (—14, —13, —8) i 0:3 (—5, —13, —11).

Sukcesem zakończyły się mecze Darłowi w lidze międzywojewódzkiej siatkarki. W Pile pokonała ona Polam 3:1 i 3:1.

atak pozycyjny pozostawiał wiele do życzenia. Na dodatek, czołowy napastnik Gwardii, M. Trzeciak tylko statystował na boisku. Goście coraz odważniej atakowali i po jednej z akcji w 38 min. P. Haberski w zamieszaniu podbramkowym zdobył gola.

W II połowie gwardziści wzmożili atak na bramkę Włocławii. Do wyrównania doszło w 53 min., gdy A. Wojtczak zza linii pola karnego huknął w lewy róg bramki. Zwycięski gol padł w 76 min. Po zagranianiu z rzutu wolnego piłkę wyłuskał A. Reks i celnie strzelił. Wynik meczu mógł być wyższy, bo sytuacji sam na sam z bramkarzem nie wykorzystali W. Kubica (59 min.) i K. Smoliński (80 min.).

Polonia — Gryf 2:0

W Bydgoszczy Polonia zmierzyła się w derbach gwardyjskich z Gryfem Słupsk. Wygrali gospodarze 2:0 (1:0).

W I połowie mecz toczył się w szybkim tempie pod dyktando gospodarzy. Pierwsza bramka padła w 27 min. M. Rybicki otrzymał podanie od... własnego bramkarza i po samotnym rajdzie strzelił do siatki. Gryfici grali anemicznie i dopiero na początku drugiej części spotkania B. Kłosiński usiłował zmienić wynik pojedynku. W 67 min. bramkarz słupszczan popełnił błąd kroków. Sędzia zarządził rzut wolny pośredni, po którym J. Bławat siłnym strzałem pod poprzeczkę zdobył drugiego gola.

Zapaśnicy bez medalu

Wczoraj zakończyły się w Budapeszcie mistrzostwa świata w zapasach stylu wolnego. Z reprezentantów Polski o miejsce na podium walczył tylko Adam Sandurski (na zdjęciu), który startował w najcięższej kategorii 130 kg.

W sobotę Polak miał szansę zajęcia pierwszego miejsca w swej grupie. W decydującej walce spotkał się z Węgrem Józsefem Balle. Sandurski nie wykorzystał szansy i przegrał na punkty (1:2). Drugi punkt Węgier zdobył na 15 sek. przed końcem walki.

W niedzielę A. Sandurski w walce o brązowy medal uległ na punkty Amerykaninowi Bruce'owi Baumgartnerowi.

Andrzej Kubiak w wadze 68 kg walczył o piąte miejsce. I tym razem rywalizacja polsko-węgierska przyniosła zwycięstwo gospodarzom. Na 14 sek. przed zakończeniem spotkania Polaka z Zoltanem Szalontaim sędziowie zdyskwalifikowali naszego reprezentanta za pasywność.

Pozostali polscy zapaśnicy zakończyli swoją karierę już w pojedynkach eliminacyjnych.

Fot. CAF — M. Klos — telefoto



Turniej w Rydze

O Puchar Bałtyku

W Rydze rozgrywano 20. Międzynarodowy Turniej o Puchar Bałtyku. Na pomostach rywalizowali sztangści krajów nadbałtyckich, m.in. reprezentanci Polski.

W piątek piękny sukces w wadze 60 kg odniósł Jarosław Rostecki, który zajął pierwsze miejsce z wynikiem 260 kg. Polak wygrał w rwaniu (115 kg) i oczywiście w dwuboju. Drugi nasz zawodnik, Bernard Piekorz tym razem wystąpił w wyższej niż zazwyczaj wadze — 56 kg. Rezultat w dwuboju — 222,5 kg

dał mu trzecie miejsce.

W drugim dniu zawodów Polacy zajęli dwa drugie miejsca: Sławomir Zawada (waga 90 kg) — 365 kg i Marek Smolak (100 kg) — 360 kg oraz dwa trzecie miejsca: Dariusz Frost (75 kg) — 320 kg i Jacek Majdan (90 kg) — 360 kg.

Wczoraj w wadze 110 kg trzecią lokatę zajął Mirosław Dąbrowski — 365 kg. Dokonano też podsumowania wyników klasyfikacji zespołowej. Wygrali reprezentanci ZSRR — 65 pkt., przed NRD — 38 i Polską — 33.



Trzy Bułgarki

na podium w Valladolid

Potrójnym zwycięstwem reprezentantek Bułgarii zakończyła się rywalizacja w wieloboju podczas 12 mistrzostw świata w gimnastyce artystycznej.

Pierwsze miejsce zajęła Liliana Georgijewa — 30,90 pkt., drugie Lilia Ignatowa — 39,80, a trzecie — Bianka Panowa 39,75.

Dorota i Małgorzata już po ślubie

Jak podała agencja AFP w sobotę przed południem siostry Dorota i Małgorzata Tłatkówny poślubiły braci Christiana (Dorota) i Christophe'a (Małgorzata)

Magore. Dwie najlepsze polskie narciarki mieszkać będą w Grenoble, gdzie przygotowują się do nadchodzącego sezonu.



Zapisy karateków

W najbliższy wtorek — 15 bm. wznowia działalność sekcja karate stylu kyokushinkai przy WSiNz. przy ul. Racławickiej 15. Chętni zgłaszać się mogą we wtorek o godz. 15.30, w środę o godz. 16 i w piątek o godz. 15.30.

Być może wśród nowych adeptów sekcji karate pojawiają się następcy mistrza Polskiego stylu kyokushinkai, Józefa Warchola, którego prezentujemy na zdjęciu podczas pokazu w Czaplinku.

Fot. Kazimierz Ratajezyk

W skrócie

W CWIERCFINALOWYM meczu Pucharu Europy judoków drużyna Czarnych Bytom pokonała mistrza Szwajcarii JC Grenchen 7:0.

W MECZU o Puchar Europy w tenisie stołowym AZS Gliwice przegrał z ATSV Sarbrücken 3:5.

W TOWARZYSKIM meczu piłkarskim Libia pokonała w Banghazii Meksyk 3:1 (1:1).

W KONTROLNYM meczu piłkarskim w Limie, reprezentacja Peru remisowała z brazylijskim zespołem Santos 0:0.

Remis w Moskwie

14 i 15 partia szachowego meczu o mistrzostwo świata w Moskwie pomiędzy Anatolijem Kar-

Dziś turniej

Brydż sportowy zyskuje stale nowych zwolenników w naszym kraju. Sądziemy więc, że zainteresuje ich wiadomość, że za 14 — 16 bm. odbędzie się pierwszy z cyklu otwarty turniejów par. Początek o godz. 17.15 w sali NOT przy ul. Jana z Kolna. Chętni do udziału w turnieju zgłaszać mogą się przed imprezą, która odbędzie się w Koszalinie.

powem i Garri Kasparowem przyniosła wyniki nie rozstrzygnięte. Stan spotkania 7,5:7,5.

Następna partia rozegrana zostanie we wtorek — 15 bm. Białymi grać będzie Karpow.

144 pkt. w jednym meczu!

Nie lada wyczynu dokonał jugosłowiański koszykarz Zdenko Babic, występujący w zespole KK Zadar. Podczas rewanżowego meczu I rundy Pucharu im. R. Koraca z cypryjskim zespołem Apole Nikozja „rzucił” on 144 pkt. Mecz wygrali Jugosłowianie 192:116.

Bokser roku

Marvin „Marvellous” Hagler uznany został przez Światową Radę Boks (WBC) najlepszym pięściarzem zawodowym roku 1985. Zadeptywał o tym jego fantastyczna walka przeciwko Thomasowi Hearnowi 15 kwiecie-

nia br. w Las Vegas. Arbiter przerwał ją w trzeciej rundzie na skutek przewagi Haglera. Walkę roku uznano pojedynek między dwoma bokserami Meksyku Guadelupe Pintorem i Juanem Mezą o tytuł mistrza świata w wadze koguciej. Pintor odebrał tytuł Mezie wygrywając z nim na punkty.



Rekord Z. Turosz

NA STADIONIE warszawskiej Polonii odbyły się zawody w chodzie sportowym pn. „Bijemy rekordy”.

Zofia Turosz z AZS AWF Katowice ustanowiła rekord świata w chodzie na 50 km czasem 5:13.49,8. „Po drodze” Z. Turosz uzyskała także dwa wyniki lepsze od dotychczasowych na świecie: na 35 km — 3:33.35,4 i na 40 km — 4:06.21,8. Warto podkreślić poprawny technicznie chód Z. Turosz, która mimo swych 47 lat zadziwia dobrymi rezultatami także w biegach długodystansowych.

I LIGA

Pogoń — Lechia 1:0 (1:0)
Ruch — Zagłębie S. 1:0 (1:0)
Zagłębie L. — Motor 1:0 (1:0)
Stal — Górnik Wałb. 0:1 (0:0)
Bałtyk — Śląsk 1:1 (1:1)
GKS — ŁKS 1:1 (0:1)
Legia — Górnik Z. 4:1 (2:1)
Widzew — Lech 1:1 (0:1)

Widzew	19:5	19-7
Ruch	17:7	18-13
Górnik Z.	16:8	31-11
Legia	16:8	25-16
Lech	14:10	12-10
Górnik W.	13:11	15-17
Katowice	12:12	16-15
Lechia	11:13	13-15
Pogoń	11:13	13-19
ŁKS	10:14	14-15
Śląsk	10:14	14-15
Zagłębie S.	10:14	12-19
Motor	9:15	10-17
Bałtyk	9:15	12-20
Stal	8:16	8-15
Zagłębie L.	7:17	5-13

II LIGA

Grupa I

Piast — Ślązka 0:1 (0:0)
Radomiak — Moto Jelez 3:0 (2:0)
Zagłębie Wałb. — Olimpia P. 1:1 (0:0)
Chrobry — Arka 0:0
Zawisza — Odra W. 1:0 (0:0)
Szombierki — Gwardia 4:0 (1:0)
Stal Stocznia — Dozamet 0:1 (0:1)

Odra O.	15:7	14-10
Olimpia P.	14:8	13-6
Odra W.	13:9	15-11
Zawisza	12:10	14-8
Radomiak	12:10	16-11
Szombierki	12:10	10-6
Dozamet	12:10	12-14
Gwardia	11:11	10-9
Jastrzębie	11:11	18-19
Moto Jelez	11:11	10-11
Ślązka	11:11	9-16
Stal Stocznia	10:12	11-10
Odra O.	10:12	10-13
Chrobry	10:12	9-12
Zagłębie W.	8:14	9-12
Piast	8:14	8-13
Arka	6:16	5-15

Grupa II

Korona — Wisła 0:2 (0:1)
Stal St. Wola — Start 1:1 (1:0)
Resovia — Polonia B. 1:1 (0:0)
Igloopol — Błękitni 1:0 (1:0)
Jagiellonia — Unia 2:1 (1:0)
Włókniarz — Górnik K. 1:1 (1:1)

Ursus — Olimpia E.	1:1	(1:0)
Hutnik — Broń	1:0	(0:0)
Polonia	17:5	18-9
Wisła	16:6	14-7
Broń	14:8	13-8
Hutnik	13:9	17-8
Górnik K.	13:9	15-11
Igloopol	11:11	10-11
Start	11:11	14-16
Jagiellonia	10:12	8-9
Korona	10:12	8-10
Olimpia E.	10:12	14-17
Stal St. Wola	10:12	10-16
Włókniarz	9:13	12-13
Resovia	9:13	9-11
Błękitni	9:13	9-12
Ursus	7:15	8-14
Unia	7:15	14-21

III LIGA

Wielim — Gopłania 2:1 (0:0)
Czarni — Lubuszanie 3:2 (2:2)
Gwardia — Włocławia 2:1 (0:1)
Polonia — Gryf 2:0 (1:0)
Chojniczanka — Stoczniowiec 1:1 (0:0)

Wisła — Chemik	1:1	(0:1)
MRKS — Wda	0:0	
Gwardia	16:6	16-6
Wisła	16:6	15-10
Wielim	14:8	14-6
Gopłania	13:9	18-12
Chemik	13:9	13-8
Stoczniowiec	12:10	17-13
Polonia	12:10	14-11
Gryf	10:12	9-8
Czarni	10:12	14-18
Włocławia	9:13	13-15
Lubuszanie	8:14	15-23
Wda	8:14	8-16
MRKS	7:15	11-20
Chojniczanka	6:16	7-18

Wybieraliśmy Sejm PRL

(dokończenie ze str. 4)

Debrzno

Lokal wyborczy nr 2. Przewodniczącą komisji Marian Chustecki wręcza kwiaty jednej z najstarszych wyborczyń, Aleksandrze Zytewskiej.

— Mam już osiemdziesiąt trzy lata — mówi wyborczyni. Trudno mi chodzić, ale na wybory przyszedłam, bo chcę, aby na świecie był spokój.

Kępice

Obwód dla miasta i okolic mieści się w Zakładowym Domu Kultury. Podjeżdżamy pod lokal w czasie, gdy zbliża się 12-osobowa grupa w mundurach strażackich. Jak informuje jej szef Maksymilian Łyczewski — są to dwie sekcje Zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej z Zakładu Garbarskiego.

Od przewodniczącego komisji Ryszarda Śniegulskiego dowiadujemy się, że pierwszy głosował Józef Majewski, pracownik fizyczny garbarni. Wcześniej rano pojawili się też portierzy z tego zakładu. Garbarnia jest również reprezentowana w komisji osobą Mieczysława Jankowskiego na co dzień mistrza w Dziale Głównego Energetyka. Rzecznikiem za łóg Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego jest laborant Stanisław Rutkiewicz. Jego koleżdy z zakładu, mieszkającego się pod Kępami, mają do dyspozycji na czas wyborów środki lokomocji. Opuszczając udekorowany odświętnie dom kultury spotykamy pracownika nadleśnictwa Warcinę, w towarzystwie małżonki. Na pytanie, dlaczego idzie głosować, Zygmunt Spiczak-Brzeziński odpowiada: Trzeba przecież wspólnie decydować o sprawach najważniejszych.

Bińcze

W lokalu wyborczym oprócz członków komisji i jej przewodniczącego, Józefa Drożdża spo-

tykamy grupkę ludzi. Wśród nich jest soltys, Czesław Badiński.

— Przyszedłem głosować, żeby spełnić obowiązki Polaka. Ale tak że dlatego, żeby dla rolnictwa za palilo się wreszcie prawdziwe „zielone światło”. I mam nadzieję, że wybrani przez nas posio-

Kobylnica

Jeszcze mrok, a już w blasku lamp oświetlających Szkołę Podstawową, gdzie zlokalizowano obwód wyborczy dla mieszkańców Kobylnicy, Łosina, Widzina i Bolesław. — sylwetki podających w tym kierunku ludzi. Pierwszy głosi Stanisław Piątek, z zawodu malarz, niedługo uczeń tej szkoły, obecnie ojciec dzieci tutaj uczących się. Ze szczególną satysfakcją przyjmuje gratulacje wraz z kwiatami od wiceprzewodniczącej komisji wyborczej Antoniny Buraczewskiej, „swojej” pani dyrektorki szkoły. Za chwilę przewodnicząca komisji Władysław Gołąb wita następnych wyborców. O godz. 6.05 do urny wchodzi szósta koptera.

Władze Kobylnicy wraz z aktywnymi społeczno-gospodarczymi postarali się o spełnienie najpilniejszych postulatów społeczności gminy. Wiesz Kwakowo otrzymuje sklep, który rozwiąże problem zaopatrzenia okolicznej ludności w artykuły pierwszej potrzeby. W samej zaś Kobylnicy budowany jest ze środków NFOZ długo oczekiwany ośrodek zdrowia.

Postomino

Mieszkańcy gminy głosowali w trzech obwodach wyborczych. Przedstawicielami komisji w Postominie spory ruch. Wśród przybyłych, mieszkańcy Piętkowa i Królowa. Pierwszy głosował Zdzisław Szymanek, robotnik grupy remontowo-budowlanej POHZ Piętkowo. Zaraz za nim Leon Stosik, wiceprezes gminnego koła ZBoWiD. Kilka minut przed godziną 9 przyjeżdża samochód Gdańskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej z Piętkowa. — Nasi pracownicy — słyszą od kierowcy — przyjechali

z całymi rodzinami. Niedługo potem zwróciła się do urn wyborczych pomazzerowali członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej z Chudaczewa. W Staniawicach wśród głosujących mieszkańcy Pawłowa i Pałowa. Chociaż upływa dopiero 3 godziny, głos oddała także spora grupa mieszkańców Tynia, gdzie w czynnie społecznym buduje się okazały dom kultury. W Łącku młodzież ZSMP stawia się w strojach organizacyjnych.

Potęgowo

Przed domem Ludowym, gdzie rano się jeden z dwóch w tej gminie i kłaki wyborczych, od wczesnego rana panuje ruch. Samochody, ciągniki z „bonanzami”, autobusy, motocykle przyjeżdżają i odjeżdżają. Wyborcy wchodzą gromadnie do lokalu. Jako pierwszy głos oddał Franciszek Mielewicz — pracownik PGR Grapice. Otrzymał wiązankę kwiatów. W podobny sposób uhonorowano jednego z najstarszych mieszkańców Potęgowa — Jana Krawca, który przybył oddać głos z żoną Karoliną i synem Józefem.

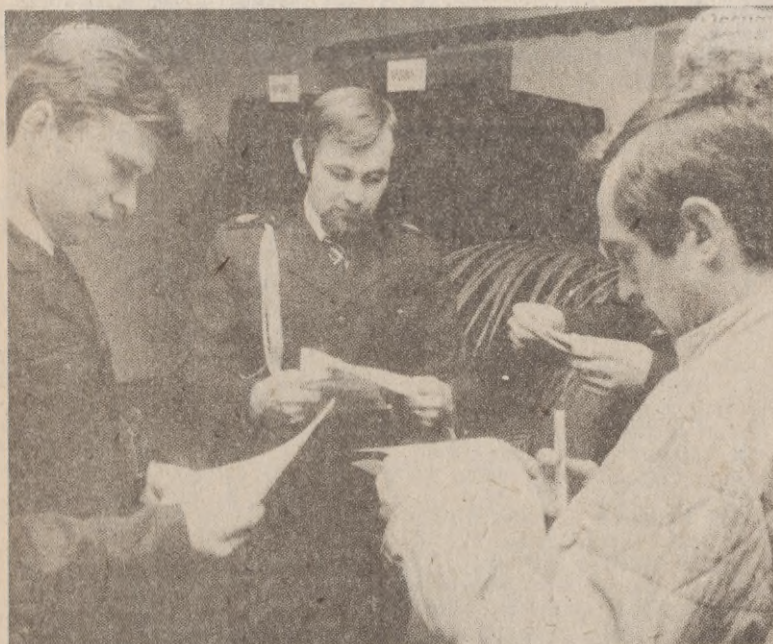
— Za czym głosowałem? Za tym, żeby było lepiej — odpowiada da Henryk Dawidowicz, dyżurny ruchu na stacji PKP w Potęgowie. — Żeby nie było kartek na towary. I za porządkiem. Owszem, głosowałem też za naszym kolejańskim kandydatem na posła, Feliksem Trzebiatowskim. On wie dobrze, że na kolei trzeba wiele zrobić.

TEKSTY:

Mirosława Mirecka
Jarosław Duchnowicz
Piotr Głowacki
Waldemar Pakulski
Ireneusz Wojtkiewicz

ZDJĘCIA:

Zbigniew Bielecki
Ireneusz Wojtkiewicz



Koncert w Zamku

Słupsk. Muzeum Pomorza Środkowego wspólnie z STSK i Krajowym Biurem Koncertowym za prasą w wtorek, 15 bm. do Sali Rycerskiej Zamku, na koncert kameralny. Wykonawcami będą: sopranistka Małgorzata Szmidt, laureatka międzynarodowego konkursu wokalnego w Tuluzie, solistka Teatru Wielkiego w Warszawie i Jerzy Koenig — gitara klasyczna, laureat międzynarodowego konkursu gitarowego w Paryżu, w roku 1981.

W programie koncertu, który rozpocznie się o godz. 18 usłyszymy m.in. utwory Monteverdiego, Bacha, Albeniza, Granadosa. (a)

Bez wody i energii

Otrzymał list podpisany przez 23 mieszkańców Miastka, którzy piszą m. in.:

— Latem 1983 r. zostały sprzedane działki pod budownictwo jedno rodzinne na osiedlu Pałucha. Tereny pod budownictwo nie były jednak uzbrojone, choć zapłacono, tak jak gdyby teren był uzbrojony (energia, woda). Do chwili obecnej nie zrobiono i nie robi się nic, by przyspieszyć uzbrojenie terenów. Od samego początku Urząd MiG obiecywał, że „już w następnym miesiącu wykonawca wejdzie na teren budowy” celem doprowadzenia wody i energii. Jak się później okazało, przez okres blisko dwóch lat od sprzedaży działek nie

była opracowana dokumentacja. W ten sposób zbija się obywateli do dnia dzisiejszego. W chwili obecnej dokumentacja jest już opracowana lecz z błędami. Obecnie 25

LISTY

rodzin rozpoczęło budowę domków systemem gospodarczym. Z braku energii i wody właściciele działek znajdujących się w dalszej odległości od czynnych urządzeń energetycznych nie rozpoczynają budowy, przez co narażeni są na straty z powodu stałego wzrostu cen materiałów budowlanych.

Jak ostatnio poinformował nas

LOK — uczy i wychowuje

Słupsk. Liga Obrony Kraju w województwie słupskim zrzesza ponad 18 tysięcy członków.

Głównym zadaniem ligi jest patriotyczno-obronne wychowanie społeczeństwa, które realizowane jest przez bogatą ofertę programową. Prężnie działają 22 kluby oficerów rezerwy skupiające w swoich szeregach oficerów i podoficerów przeniesionych do rezerwy. Członkowie klubu zawiązali m. in. dwa zespoły wokalno-muzyczne „Wiarusy”, przy klubie w Urzędzie Miasta i „Dąbny” z klubu działającego przy Słupskich Fabrykach Mebli. Wizytówką organizacji jest jednak działalność szkoleniowo-sportowa prowadzona w ośrodkach i klubach w zakresie letnich sportów obronnych, strzelstwa sportowego, którego sekcje prężnie działają w Słupsku i Bytowie. Około 150 osób działa w klubach łącznościowa; wielu członków LOK żywo interesuje się radiopelengacją i radiotelegrafią. Średnio rocznie na kilku kursach szkoli się blisko 2000 osób ubiegających się o prawo jazdy.

Bogaty program przedsięwzięć przygotowano na rok bieżący. W kołach, gminach, miastach i na szczeblu wojewódzkim organizo-

wane są eliminacje teleturnieju marynistycznego pod nazwą: „Polska leży nad Bałtykiem”. LOK był także organizatorem wielu spotkań pokoleń z okazji 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Interesująco wypadły organizowane w bieżącym sezonie przy współudziale władz Lęborka i Klubu Wodnego LOK z tej miejscowości regaty żeglarskie w klasie cadet i optymist. Przeprowadzono również spartakiadę w letnich sportach obronnych. Ogółem do września br. zorganizowano 72 imprezy sportowo-obronne, w których wzięło udział ponad 5 tysięcy osób. LOK był także jednym z organizatorów akcji „Lato” w ramach której w dniach obronności uczestniczyło ponad 1800 dziewcząt i chłopców. Zorganizowano również 12 zawodów, obok młodzieży z Polski startowała również młodzież z NRD i Czechosłowacji. Dużą popularnością cieszyły się zawody o odznakę sprawności obronnej. Zdobyło ją ponad 2 tysiące osób, a do rywalizacji o nią włączyli się również członkowie FDJ.

W jubileusz ligi obrony kraju wkracza z bogatym dorobkiem. (gip)

Śladem publikacji

Do treści artykułu „Ostrożnie z kureczkami” (nr 222) wniosło zastrzeżenia Krajowe Biuro Organizacji Obrotu i Produkcji Drobiarstwa „Drobiez” Oddział Okręgowy w Koszalinie.

Dyrektor, Eugeniusz Dowbusz pisze, że „Drobiez” jest jednostką organizacyjną Zarządu Głównego Polskiego Związku Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu powołaną między innymi do organizacji produkcji drobiarskiej oraz zbytu produktów drobiarskich. Biuro obejmujące swoim zasięgiem działania teren całego kraju, działa na zasadach obowiązków jednostki gospodarki uspołecznionej ze wszystkimi konsekwencjami z tego faktu płynącymi. Nie jest więc, jak podano w artykule, „firmą prywatną”. Postawiony zarzut „truciciela” społeczeństwa — pisze dyr. Dowbusz — jest na tyle poważny, że wymaga pełnego i obiektywnego wyjaśnienia. Biuro działające od niedawna nie ma dostatecznej bazy magazynowej oraz środków transportowych do przewozu dro-

„Drobiez” protestuje...

biu. Mimo to, zapewniono taką organizację obrotu drobiem bitym, która gwarantuje pełne respektowanie wymogów sanitarnych. Ubojami kureczek zajmowały się Zakłady Drobiarskie w Szczecinie, Poznaniu, Gdańsku pod nadzorem Wojewódzkiego Inspektoratu Sanitarnego. Obrót drobiem odbywał się więc na ogólnie przyjętych zasadach. W oparciu o posiadaną dokumentację, fakt ten ponad wszelką wątpliwość został wyjaśniony na spotkaniu z wojewódzkimi inspektorami Sanepid i WIS. Przewóz mięsa drobiowego każdorazowo odbywał się przystosowanymi do tego celu samochodami chłodniami. Na przestrzeni trzech lat działalności naszego Biura nie dotarły do nas żadne informacje o przypadkach zatrucia naszymi wyrobami.

KURS DLA OGRODNIKÓW

Słupsk. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Ogrodnictwa NOT jest organizatorem kursu dla ogrodników. Po jego ukończeniu uczestnicy otrzymują tytuł mistrza ogrodnika ze specjalnością — sadownictwo. Zajęcia na kursie rozpoczną się w listopadzie.

Zgłoszenia chętnych przyjmowane są w biurze Rady Wojewódzkiej NOT przy ul. Pawła Findera 10 (tel. 225-38). (a)



Słupsk. Jesienią rynek wydawniczy i księgarski ożywia się. Czytelnicy i bibliofili poszukują nowości. Pełne ręce pracy mają załogi wydawnictw i pokrewnych zakładów. Również w introligatorniach coraz więcej zamówień. Na zdjęciu: introligatorka Ewa Kowalska zszywa książki przeznaczone do oprawy. (ce)

Fot. Zbigniew Bielecki

PGKiM przed zimą

Pracy sporo, trudności - jeszcze więcej

Słupsk. Jak co roku, przed zimą ekipy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej mają sporo pracy. Komisynie, przy udziale samorządów mieszkańców przeprowadzono przegląd zasobów mieszkaniowych w mieście ze szczególnym zwróceniem uwagi na stan dachów, obróbek blacharskich, oszklenie okien i okienek w pomieszczeniach ogólnego użytku, naprawę drzwi, bram, oświetlenie klatek schodowych a także drożność studzienek kanalizacyjnych. Na te ostatnie konserwatorzy PGKiM zwrócili szczególną uwagę, bowiem w ubiegłym roku wadliwie działająca instalacja wodno-kanalizacyjna w wielu budynkach powodowała zalewanie klatek schodowych i pomieszczeń sanitarnych, a w czasie mrozów zamarzająca woda rozsądzała rury i przewody. W wyniku lustracji budynków sporządzono wykaz prac, które trzeba pilnie wykonać.

Na naprawę czeka 159 dachów, na przestawienie 117 pieców, trzeba oszklić 752 okna, naprawić ok. 300 drzwi. Ku zaskoczeniu zespołu lustrującego wiele okien i drzwi, które wymieniono rok temu nie przetrwało zimy. Wandalizm dokonał wielu zniszczeń, zwłaszcza na osiedlu Morcinka, w budynku nr 11 przy ul. Wyspiańskiego i w domach przy ul. Długiej. W planie, na rok bieżący PGKiM zakładało naprawę 280 dachów. Do końca września br. naprawiono jedynie 130. Przewiduje się, że do końca br. można będzie naprawić 50 pokryć dachowych. 100 dachów, niestety nie będzie remontowanych. Powodem jest brak środków finansowych. Gospodarka mieszkaniowa finansowana jest z opłat czynszowych i środków budżetu miasta. Ze względu na wzrastające potrzeby remontowe, jak również rosnące koszty remontów, środki jakimi dysponuje PGKiM są niewystarczające w stosunku do potrzeb. Jak zapowiada dyrekcja przedsiębiorstwa, owe 100 dachów pilnie wymagających remontu zostanie zabezpieczone na okres zimy, a w przyszłym roku podjęty będzie remont kapitalny. Innym poważnym problemem ha-

Telefony

SŁUPSK: 997 — MO. 998 — Straż Pożarna, 899 Pogotowie Ratunkowe (podstacja przy ul. Banacha — tel. 31-371 godz. 10-17); Informacja kolejowa: 934 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska; 933 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska.

Dyżury

SŁUPSK — Apteka nr 77-005, ul. 3 Maja 32, tel. 265-29; LĘBORK — Apteka nr 77-006, ul. Pokoju 4, tel. 211-52.

Kino

SŁUPSK
MILENIUM — Pechowiec (fr., 1. 12) g. 15.30, 17.45 i 20
POLONIA — Był albo nie był (kom. USA, 1. 15) — g. 15.30, 17.45 i 20
DELTA (Redzikowo) — Vabank II czyli riposta (pol., 1. 15)
BYTÓW — Idol (pol., 1. 15)
CZARNIE: PRZODOWNIK — dziś nieczynne; WIARUS — dziś nieczynne
CZŁUCHÓW — Pod wulkanem (USA, 1. 15)
DAMNICA — Biały łotos (chiński, 1. 15)
DEBNICA KASZUBSKA — Gry wojenne (USA, 1. 12)
DEBRZNO: KLUBOWE — Christine (USA, 1. 18); PIONIER — Przemysłowcy (pol., 1. 18)
KĘPICE — dziś nieczynne
LĘBORK: FREGATA — Paryż, Tek sas (fr. — RFN, 1. 18)
LEBA — dziś nieczynne
MIASTKO — Kobieta w kapeluszu (pol., 1. 15)
PRZECHELEW — Thais (pol., 1. 18)
SIEMIOWICE — dziś nieczynne
SŁAWNO — Jeszcze tylko raz (Jug., 1. 18)
USTKA — Cena strachu (USA, 1. 18)

Podajemy na podstawie informacji OPRF!

Życzenia dla nauczycieli

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej nauczycielom słupskim — jak również pracownikom oświaty serdecznie życzymy wszelkiej pomyślności w trudnej, odpowiedzialnej pracy dydaktycznej i wychowawczej, jak najlepszych efektów w kształceniu młodego pokolenia oraz szczęścia i powodzenia w życiu osobistym.

Rada Miejska Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w SŁUPSKU

(ce)